

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łąćcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 244 (7747)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa 5 listopada 1975 r.

Nakład: 134.363

A Cena 1 zł

FINISZ 75

na meliorację gruntów ornych
i użytków zielonych na części
Kuwasy i w okolicach Eku.
Ponadto podjęli się opraco-
wania w czynnie społecznym
dokumentacji technicznych
wartości 168 tys. złotych.Zjazdowy czyn
załóg regionuNie ma dnia, by w redakcyjnej pocztę nie było meldun-
ków o przedsięwzięciach podejmowanych przez zakłady
pracy trzech województw w tym roku 25-lecie swojej działal-
ności, podjęli się opraco-
wania w czynnie społecznym
dokumentacji technicznych
wartości 168 tys. złotych.Pracownicy Biura Projek-
tów Wodnych Melioracji —
instytucji obchodzącej w tym
roku 25-lecie swojej działal-
ności, podjęli się opraco-
wania w czynnie społecznym
dokumentacji technicznych
wartości 168 tys. złotych.między innymi projektu za-
gospodarowania nabrzeża je-
ziora w Oleku oraz odwo-
dzenia ogrodu działkowego im.
Mikołaja Kopernika w Białym-
stoku.
W trakcie jubileuszowej u-
roczystości zameldowano, iż
plan 5-letni — dzięki zaangażo-
waniu całej załogi Biura
dokumentacji technicznych
wartości 168 tys. złotych.

Ciąg dalszy na str. 2

Sprawozdanie ze spotkania
E. Gierka i P. Jaroszewicza
z kobietami łódzkimi

— w Telewizji i Polskim Radiu

W środę, 5 listopada o godz. 19.45 Telewizja Pol-
ska w obu programach (kolor) nada sprawozdanie ze
spotkania i sekretarza KC PZPR EDWARDA GIER-
KA i prezesa Rady Ministrów PIOTRA JAROSZE-
WICZA z przedstawicielkami kobiet łódzkich.Polskie Radio prześle sprawozdanie z tego spot-
kania o godz. 17.30 w programie I.

Sytuacja w Libanie

Barykady zniknęły
z ulic BejrutuKAIR (PAP) — Sytuacja w Libanie znów powraca do nor-
my. W Bejrucie już w poniedziałek wieczorem przwróco-
no, zarówno w centrum jak i na przedmieściach, ruch ko-
woj podjazdów cywilnych.We wtorek rano radio bejruckie informowało o postę-
pach normalizacji w całym
kraju. Według doniesień ra-
diowych, wszystkie drogi
zjazdowe do stolicy są prze-
jezdne i bezpieczne, a baryka-
dy zniknęły z ulic. Również
na północy i w centrum Liba-
nu sytuacja powróciła do nor-
my. Radio bejruckie wezwało
wszystkich pracowników mi-
nisterstwa finansów i banków,
by powrócili do pracy, aby
można było wypłacić pensje
za październik.

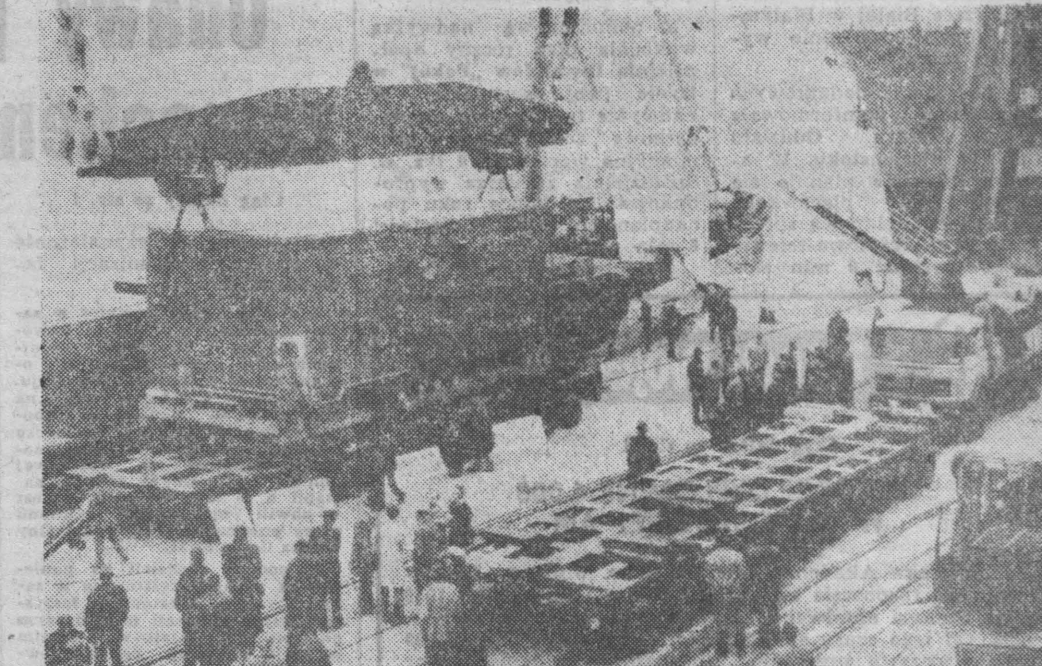
Wtorkowa prasa bejrucka

omawiała poniedziałkowe po-
siedzenie Komitetu Dialogu
Narodowego, który zajmował
się m. in. propozycją wysuwa-
ną przez chrześcijańskich kon-
serwatystów w sprawie po-
działu Libanu na okręgi wy-
znaniowe. Projekt taki został
przedstawiony w czasie po-
siedzenia, a następnie zrelacjo-
nowany dziennikarzom. Istota
projektu polega na utworzeniu
„konfederacji libańskiej”, wzor-
owanej na systemie autono-
micznych kantonów szwajcars-
kich. Przywołano fałszywą li-
bańską, Pierre Dzemajel o-
wiadczył w czasie posiedzenia
komitetu, że około 60 proc.
chrześcijan libańskich opowa-
dza się za takim podziałem
kraju. Natomiast premier Ka-
rami opowiedział się za utrzy-
mianiem dotychczasowej for-
my państwa i utrzy-
nia jedności kraju pod warun-
kiem przeprowadzenia reform,
których domaga się postępową
część ludności Libanu.

WIADOMOŚCI

Debaty palestyńskie
w ONZ● NOWY JORK — W ponie-
dziątek na forum Zgromadze-
nia Ogólnego ONZ rozpoczęła
się debata palestyńska, której
celem jest sformułowanie dal-
szych decyzji i podjęcie kolej-
nych kroków ONZ w kwestii
palestynskiej.Delegacja kubańska
w Moskwie● MOSKWA — We wtorek
rozpoczęły się w Moskwie roz-
mowy z handlową delegacją
kubańską w sprawie zawarcia
długoterminowego porozumie-
nia handlowego między ZSRR
i Kubą na lata 1976-80. Na
człowiek delegacji kubańskiej
stali wicepremier Kuby, Zdra-
gacz, Amado Blanco, a de-
legacji radzieckiej pierwszy
zastępca ministra Handlu Za-
granicznym, Michaił Kuzmin.Aresztowania
w Urugwaju● MOSKWA — Agencja
TASS podaje z Buenos Aires,
że uchodzący, którzy przybyli
tam z Urugwaju, poinformo-
wali, iż w ostatnich dniach a-
resztowano w tym kraju po-
nad 100 członków partii komu-
nistycznej oraz Związku Mi-
ędzynarodowego Robotników.
Wśród aresztowanych jest członek
Komitetu Wykonawczego KC
KP Urugwaju, Alberto Altosor,
który niedawno poddał się
potrzebnej operacji.

Problem Sahary Zachodniej

Maroko odroczyło
„marsz pokojowy”ALGER, MADRYT, NOWY
JORK (PAP) — Jak pisze A-
gencja Reutersa, „marsz poko-
jowy” 350 tys. Marokanów
na Saharę Zachodnią, który
miał się rozpocząć we wtó-
rek, został odroczony.Algeria, która przeciwna
jest przekazaniu Sahary Za-
chodniej Maroku i Mauritanii
opublikowała komunikat
stwierdzający, że nie użna ona
faktów dokonanych, które by-
łyby „wymuszaniem rzuconym
ONZ”. Jak wiadomo, rezolucje
Zgromadzenia Ogólnego wy-
zwają Hiszpanię do przyznania
ludności Sahary Zachodniej
prawa do samostanowienia. W
związku ze stanowiskiem Al-
gerii, w kraju tym przebywał
w poniedziałek wysoki rangą
wysłannik króla Hasana II.POSIEDZENIE
Biura Politycznego KC PZPRWARSZAWA (PAP) — Bio-
ro Polityczne KC PZPR na
posiedzeniu w dniu 4 bm. za-
poznało się z przebiegiem i
wynikami wizyty przyjacieli
złożonej w Polsce przez pre-
miera rządu Rumunii, Manca
Manescu.
Stwierdzono z zadowole-
niem, że przeprowadzone pod-
czas wizyty rozmowy i za-
warte porozumienia stwarza-
ją przesłanki dla dalszego roz-
woju przyjaźniskich stosun-
ków między obu krajami,
przyczynia się do zacieśnienia
wzajemnie korzystnej współ-
pracy w różnych dziedzinach
gospodarki. Ważne znaczenie
mają także ustalenia dotyczą-
ce wzbogacenia wymiany nau-
kowej i kulturalnej oraz roz-
szerzenia turystyki.Biuro Polityczne zaapro-
bowało przyjęte ustalenia i za-
leciło ich realizację.Biuro Polityczne KC PZPR
rozpatrzyło informacje o ak-
tualnym stanie przygotowania
kadr dla Huty „Katowice”.Dotychczasowy przebieg prac
budowlano-montażowych na placu
budowy stwarza realną możliwość
uruchomienia produkcyjnej w pod-
stawowych wydziałach Huty Katow-
wice już w roku przyszłym. Ko-
niecznym jest więc planowy prze-
pływ doświadczonych kadr huty-
czych z innych hut, a zwłaszcza
tych, w których technika i proces
technologiczny jest najbardziej
zróżnicowany. W tym celu należy
przyspieszyć tworzenie zapie-
nia socjalnego oraz zapewnić
odpowiednią liczbę mieszkań
dla potrzeb Huty Katowice. Row-
nocześnie istotne znaczenie ma
dalsze rozszerzenie szkolenia hu-
tników aktualnie zatrudnionych w
Hucie Katowice.Biuro Polityczne zobowiąza-
ło rząd do podjęcia niezbęd-
nych przedsięwzięć służących
przyspieszeniu realizacji za-
dań w zakresie infrastruktury
towarzystw budowie Huty
Katowice oraz do dostosowa-
nia planów szkolenia kadr do
bieżących i przyszłych potrzeb
tej wielkiej inwestycji.Biuro Polityczne KC PZPR za-
poznało się z informacją o udzie-
le „Trybuny Ludu” w mobiliza-
cji społeczeństwa do wykona-
nia uchwały VI Zjazdu PZPR. W
wyniku realizacji uchwały Biura
Politycznego KC z kwietnia 1972
r. w sprawie roli i zadań „Trybu-
ny Ludu” podniósł się poziomW Kraju Rad
przed 58 rocznicą
Wielkiego PaździernikaMOSKWA (PAP) — Kores-
pondent PAP, Michaił Skale-
najo, pisze:
Ogólnonarodowa satysfakcja
z ogromnych dokonań w bie-
żącym 5-leciu i wzmożony
wysiłek w pracy przy realiza-cji czynów produkcyjnych dla
uczczenia XXV Zjazdu KPZR
towarzyszą przygotowaniu
społeczeństwa radzieckiego do
58 rocznicy Wielkiej Socjali-
stycznej Rewolucji Październi-
kowej.Ze wszystkich stron Kraju
Rad napływają codziennie in-
formacje o przedterminowym
wykonaniu przez wiele załóg
planów zakładowych i wcze-
niejszym niż przewidywano
oddaniu do użytku licznych ob-
iektów przemysłowych, trans-
portowych i komunalnych.
Moskwa wzbogaca się w
pierwszych dniach listopada
br. o dwa dalsze odcinki no-
wych magistrali drogowych,
które znacznie usprawniają ko-
munikację w tym mieście. W

Ciąg dalszy na str. 2

TRANSMISJA

radiowo—telewizyjna

z uroczystego koncertu

W czwartek 6 listopada br.
o godz. 16.55 Telewizja Polska
w programie I (kolor) i Pol-
skie Radio w programie I,
transmitować będą uroczysty
koncert z okazji 58 rocznicy
Wielkiej Socjalistycznej Rewo-
lucji Październikowej.

z trzech województw

SPOTKANIA PRZEDKONFERENCYJNE
W WOJ. BIAŁOSTOCKIMWojewódzka Konferencja Partijna poprzedzająca rejonowe
spotkania delegatów. Wczoraj odbyły się w woj. białostockim
cztery spotkania, zaś dzisiaj obradują towarzysze
z pozostałych pięciu rejonów.W programie każdego spotkania znajduje się prezentacja pere-
petywy rozwoju Białostocczyzny w 1970 r. oraz dyskusja. Ponadto
delegaci zapoznają się z projektem uchwały Wojewódzkiej Kon-
ferencji Partijnej. Spotkania rejonowe stanowią integralną część
konferencji wojewódzkiej, umożliwiają pogłębioną analizę proble-
mów nurtujących poszczególne środowiska. Na wczorajszym
spotkaniu delegatów w Białymstoku dyskusja koncentrowała się
na zagadnieniu racjonalnego wykorzystania gruntów PZP. Re-
prezentanci wielkich organizacji partyjnych zgłosili także wiele
wniosków pod adresem służby rolnej, transportu, handlu, leśnictwa
weterynaryjnego i innych pionów usług. Delegaci z zakłado-
wych organizacji partyjnych sygnalizowali źródła rezerw produk-
cyjnych.W spotkaniach rejonowych biorą udział przedstawiciele
wojewódzkich instancji partyjnych. Cennym elementem
programu spotkań rejonowych są wizyty delegatów
w większych zakładach przemysłowych. Uczestnicy wczoraj-
szych spotkań zwiedzili Fabrykę Przyrządów i Uchwytów
oraz „Telze” w Białymstoku, a także Sokółskie Za-
kłady Stolarski Budowlane i Zakłady Obuwnicze „Zubro-
but” w Siemiatyczach. (Ha)

Ciąg dalszy na str. 2

Brak wiadomości
z BangladeszDELHI (PAP) — Do chwili obec-
nej brak jest potwierdzonych wi-
adomości na temat rozwoju wyda-
rzeń w Bangladeszu, gdzie w po-
niedziałek doszło do wojskowego
zamachu stanu przeciwko ekspi-
radowi, który jest odpowiedzial-
ny za zamordowanie w sierpniu
br. poprzedniego prezydenta Mu-
hameda Rahmanna. Według opinii
dyplomatów w Delhi przyswó-
dzą poniedziałkowego zamachu w
Bangladesz jest gen. brygadzie Cha-
lid Muszarrarf, szef sztabu armii i
„człowiek nr 1” w hierarchii wojs-
kowej Bangladesz. Zdaniem ja-
pońskiej agencji Kyodo, ponie-
działkowy zamach dokonany ko-
stał z inicjatywy wyższych kół
wojskowych. Kola dyplomatyczne
w Delhi twierdzą, że rząd Ban-
gladesu pozostaje „nienaruszony”,
natomiast aresztowano 6 oficerów,
którzy przypuszczalnie bezpośred-
nie kierowali przebiegiem krwa-
wego przewrotu sierpniowego.
Wśród zatrzymanych znajduje się
major uważany za zabójcę Raha-
manna.Według tych kół sytuacja w
Bangladesz jest napięta. Ulice
Dhaki są kontrolowane przez od-
działy żołnierzy, a ruch kołowy
wstrzymany. Nie wykluca się
starć między frakcjami wojsko-
wymi w stolicy Bangladeszu.Dzikie słonie
atakują ludziDELHI (PAP) — Ze wschodnio-
indyjskiego stanu Bengali Za-
chodni, nadchodzi alarmujące
wieści o mnożących się wypad-
kach atakowania ludzi przez dz-
kie słonie. Niedawno dzikie słonie
zatrwały na śmierć 6 robotni-
ków plantacji krzewów herbacian-
nych w miejscowościach Dorsao i
Terai.Plantatorzy mówią o olbrzy-
mich stratach wyrządzonych przez
stadła dzikich słoni na plantacjach
krzewów herbacianych.Edward Gierka
i Piotr Jaroszewicz
na spotkaniu
z ludźmi filmuWARSZAWA (PAP) — W
salach Pałacu Rady Ministrów
w Warszawie odbyło się wczoraj
spotkanie EDWARDA GIER-
KA i PIOTRA JAROSZE-
WICZA z twórcami filmo-
wymi z okazji 30-lecia kine-
matografii w Polsce Ludowej.Przemówienie podkreślało
rolę i znaczenie twórczości fil-
mowej w dalszym rozwoju
kultury i kształtowaniu swia-
domości społecznej wygłosił
PIOTR JAROSZEWICZ.
Serdeczne gratulacje z o-
kazy jubileuszu przekazał
twórcą i pracownikiem filmu
polskiego, przedstawicielem
środków literackich, muzycz-
nych, aktorskich i plastycz-
nych EDWARD GIERKA.Prototyp nowego
trawleraGDANSK (PAP) — Stocznia Pół-
nocna w Gdańsku przekazała żyte
tętonemu w gdańskim kanale
portowym 8-letniemu Jarkowi O-
torowskiemu, uczniowi miejscowej
szkoły. Ratunek przyszedł do-
wolnie w ostatniej chwili — chłopiec
walczył o życie resztkami sił.
Rodzice chłopca przelali na rę-
ce dowódcy list z wyrażeniem
wdzięczności dla dzielnego mary-
narza.Marynarz uratował
tonące dzieckoSZCZECIN (PAP) — Bosman
Jan Wawrzyniowicz uratował życie
tonącemu w świnowskim kanale
portowym 8-letniemu Jarkowi O-
torowskiemu, uczniowi miejscowej
szkoły. Ratunek przyszedł do-
wolnie w ostatniej chwili — chłopiec
walczył o życie resztkami sił.
Rodzice chłopca przelali na rę-
ce dowódcy list z wyrażeniem
wdzięczności dla dzielnego mary-
narza.

POGODA

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego,
suwalskiego.Dziś — zachmurzenie duże, od
zachodu postępujące rozproszce-
nia. Rano mgły i mżawki. Tempe-
ratura maksymalna od 7 do 9
stopni, minimalna 3 stopnie C.
Wiatr słaby z kierunków zachod-
nych.
JUTRO — zachmurzenie umiar-
kowane. Temperatury bez wiet-
nych zmian.
MIENINY: Elżbiety, Stanomi-
ra. (3)

FINISZ 75

Zjazdowy czyn załóg regionu

Ciąg dalszy ze str. 1

Wykonano w połowie roku. Zrealizowano też w całości do października podjęte zobowiązania. Jest więc możliwość wypracowania dalszych złożeń, jako że do końca roku pozostało kilkadziesiąt dni. Wśród postanowień na ostatnie dwa miesiące znalazły się m.in. opracowanie załóg w czynie społecznym, w tym techniczno-ekonomicznych zbiorów wodnego na rzecze Białej, w Białymstoku oraz podniesienie wydajności pracy.

O podjęciu dodatkowych zobowiązań poinformowała również załoga Oddziału ZURT w Białymstoku. W ostatnim kwartale planuje się osiągnąć w placówkach ZURT-u ponadplanową sprzedaż sprzętu radio-telewizyjnego wartości 8 mln zł.

tych. Postanowione też, co jest szczególnie cenne, poświęcić więcej czasu na rzecz podniesienia poziomu obsługi klientów oraz rozszerzenia reklam i informacji o formach świadczonych usług.

Pracownicy poszczególnych placówek zobowiązali się nieodpłatnie instalować i konserwować urządzenia radio-telewizyjne w szkołach, domach rencistów, szpitalach itp.

Zobowiązania pracowników Rejonowego Zakładu Budownictwa Wieleńskiego w Sokółce — to przeprowadzenie nieodpłatnie po jednym dniu przy budowie i zagospodarowaniu terenu odczynu w Górach. Wartość tego czynu wyniosła 85 tys. złotych.

Z półmilionową nadwyżką wykonała plan roczny Spółdzielnia Inwalidów „Półka” w Rybniku (woj. śląskie). W nadwyżce tej mieszczą się dodatkowe zobowiązania produkcyjne wartości 376 tys. zł. Spółdzielnia zamierza wyprodukować do końca roku ponadplanowo towary wartości 6 mln złotych.

Widok gmachu parlamentu węgierskiego od strony Dunaju.

Obawy przed prawicowym zamachem stanu w Portugalii

Ciąg dalszy ze str. 1

oskarżonych o przynależność do zbrojnych organizacji faszystowskich.

Z dnia na dzień również w samej Portugalii przybywa dowódów na to, iż działalność zbrojnych grup faszystowskich nie ogranicza się do powrotu do kraju. W niedziele przed wieciami w stadionie klubu Benfica w Lizbonie eksplodowała podczas meczu piłki nożnej bomba o dużej mocy, uderzona na wojewódzkiego policjanta. Gdyby wybuch nastąpił o 30 min. później, to jest w chwili opuszczania stadionu przez publiczność, spowodowałby wielką klęskę ofiar.

W nocy z niedzieli na poniedziałek wojsko aresztowało w Lizbonie 12 członków faszystowskiej organizacji ELP, o czym donosiła w oficjalnym, drugim wydaniu dziennika „Populário da Manhã” w Lizbonie. Wskazywano na to, iż wczoraj ogłoszone oficjalnie wyniki akcji prewencyjnej przeciwko „Wojakom Wyzwolenia Portugalii” (ELP), rozpoczętej w dniu 11 marca br.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

Lewica wojskowa, wysuwając jako argument, iż manewry miały dowodzić m. in. oficerowie okarżani przez nią o prawicowe tendencje, w licznych oświadczeniach wyrażała poważne zastrzeżenia. Utrzymywała ona, iż ta operacja

ubiegły piątek aresztowaniem uczestników spotkania dowódców grup bojowych tej organizacji w jednym z kłostów w Braganzie, na północy Portugalii. W wiezieniu w Caslada pod Lizbonem przebywa już 45 aresztowanych w ostatnich dniach członków ELP oraz cywilów i wojskowych, podejrzanych o współdziałanie z tą organizacją, z czego 18 spiskowników zatrzymanych od piątku w północnej Portugalii.

Aktywizacja sił związanych z reżimem Salazara nie pozostała bez wpływu na przygotowanie podjęcia oczekiwanego od dawna w Portugalii decyzji w sprawie specjalnych trybunałów, które będą sądzić b. członków faszystowskiej policji politycznej PIDE oraz uczestników zbrojnego zamachu stanu uderzonego w dniu 25 marca br.

Decyzja Rady Rewolucyjnej powołanej w sobotę dwa oddzielne trybunały wojskowe do sądzonych w nich oficerów i podoficerów, którzy brali udział w działaniu w próbie przewrotu z 11 marca.

Jak już podawaliśmy, wśród spiskujących aresztowanych w Braganzie, znajdował się dwaj b. oficerowie, którzy brali aktywny udział w próbie przewrotu z 11 marca.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

Lewica wojskowa, wysuwając jako argument, iż manewry miały dowodzić m. in. oficerowie okarżani przez nią o prawicowe tendencje, w licznych oświadczeniach wyrażała poważne zastrzeżenia. Utrzymywała ona, iż ta operacja

ubiegły piątek aresztowaniem uczestników spotkania dowódców grup bojowych tej organizacji w jednym z kłostów w Braganzie, na północy Portugalii. W wiezieniu w Caslada pod Lizbonem przebywa już 45 aresztowanych w ostatnich dniach członków ELP oraz cywilów i wojskowych, podejrzanych o współdziałanie z tą organizacją, z czego 18 spiskowników zatrzymanych od piątku w północnej Portugalii.

Aktywizacja sił związanych z reżimem Salazara nie pozostała bez wpływu na przygotowanie podjęcia oczekiwanego od dawna w Portugalii decyzji w sprawie specjalnych trybunałów, które będą sądzić b. członków faszystowskiej policji politycznej PIDE oraz uczestników zbrojnego zamachu stanu uderzonego w dniu 25 marca br.

Decyzja Rady Rewolucyjnej powołanej w sobotę dwa oddzielne trybunały wojskowe do sądzonych w nich oficerów i podoficerów, którzy brali udział w działaniu w próbie przewrotu z 11 marca.

Jak już podawaliśmy, wśród spiskujących aresztowanych w Braganzie, znajdował się dwaj b. oficerowie, którzy brali aktywny udział w próbie przewrotu z 11 marca.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

Lewica wojskowa, wysuwając jako argument, iż manewry miały dowodzić m. in. oficerowie okarżani przez nią o prawicowe tendencje, w licznych oświadczeniach wyrażała poważne zastrzeżenia. Utrzymywała ona, iż ta operacja

ubiegły piątek aresztowaniem uczestników spotkania dowódców grup bojowych tej organizacji w jednym z kłostów w Braganzie, na północy Portugalii. W wiezieniu w Caslada pod Lizbonem przebywa już 45 aresztowanych w ostatnich dniach członków ELP oraz cywilów i wojskowych, podejrzanych o współdziałanie z tą organizacją, z czego 18 spiskowników zatrzymanych od piątku w północnej Portugalii.

Aktywizacja sił związanych z reżimem Salazara nie pozostała bez wpływu na przygotowanie podjęcia oczekiwanego od dawna w Portugalii decyzji w sprawie specjalnych trybunałów, które będą sądzić b. członków faszystowskiej policji politycznej PIDE oraz uczestników zbrojnego zamachu stanu uderzonego w dniu 25 marca br.

Decyzja Rady Rewolucyjnej powołanej w sobotę dwa oddzielne trybunały wojskowe do sądzonych w nich oficerów i podoficerów, którzy brali udział w działaniu w próbie przewrotu z 11 marca.

Jak już podawaliśmy, wśród spiskujących aresztowanych w Braganzie, znajdował się dwaj b. oficerowie, którzy brali aktywny udział w próbie przewrotu z 11 marca.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

Lewica wojskowa, wysuwając jako argument, iż manewry miały dowodzić m. in. oficerowie okarżani przez nią o prawicowe tendencje, w licznych oświadczeniach wyrażała poważne zastrzeżenia. Utrzymywała ona, iż ta operacja

ubiegły piątek aresztowaniem uczestników spotkania dowódców grup bojowych tej organizacji w jednym z kłostów w Braganzie, na północy Portugalii. W wiezieniu w Caslada pod Lizbonem przebywa już 45 aresztowanych w ostatnich dniach członków ELP oraz cywilów i wojskowych, podejrzanych o współdziałanie z tą organizacją, z czego 18 spiskowników zatrzymanych od piątku w północnej Portugalii.

Aktywizacja sił związanych z reżimem Salazara nie pozostała bez wpływu na przygotowanie podjęcia oczekiwanego od dawna w Portugalii decyzji w sprawie specjalnych trybunałów, które będą sądzić b. członków faszystowskiej policji politycznej PIDE oraz uczestników zbrojnego zamachu stanu uderzonego w dniu 25 marca br.

Decyzja Rady Rewolucyjnej powołanej w sobotę dwa oddzielne trybunały wojskowe do sądzonych w nich oficerów i podoficerów, którzy brali udział w działaniu w próbie przewrotu z 11 marca.

Jak już podawaliśmy, wśród spiskujących aresztowanych w Braganzie, znajdował się dwaj b. oficerowie, którzy brali aktywny udział w próbie przewrotu z 11 marca.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

Lewica wojskowa, wysuwając jako argument, iż manewry miały dowodzić m. in. oficerowie okarżani przez nią o prawicowe tendencje, w licznych oświadczeniach wyrażała poważne zastrzeżenia. Utrzymywała ona, iż ta operacja

ubiegły piątek aresztowaniem uczestników spotkania dowódców grup bojowych tej organizacji w jednym z kłostów w Braganzie, na północy Portugalii. W wiezieniu w Caslada pod Lizbonem przebywa już 45 aresztowanych w ostatnich dniach członków ELP oraz cywilów i wojskowych, podejrzanych o współdziałanie z tą organizacją, z czego 18 spiskowników zatrzymanych od piątku w północnej Portugalii.

Aktywizacja sił związanych z reżimem Salazara nie pozostała bez wpływu na przygotowanie podjęcia oczekiwanego od dawna w Portugalii decyzji w sprawie specjalnych trybunałów, które będą sądzić b. członków faszystowskiej policji politycznej PIDE oraz uczestników zbrojnego zamachu stanu uderzonego w dniu 25 marca br.

Decyzja Rady Rewolucyjnej powołanej w sobotę dwa oddzielne trybunały wojskowe do sądzonych w nich oficerów i podoficerów, którzy brali udział w działaniu w próbie przewrotu z 11 marca.

Jak już podawaliśmy, wśród spiskujących aresztowanych w Braganzie, znajdował się dwaj b. oficerowie, którzy brali aktywny udział w próbie przewrotu z 11 marca.

W poniedziałek późnym wieczorem portugalski rząd przeprowadził pierwszy raz od 25 kwietnia 1974 roku planowany w wielką skalę manewr wojskowy, w którym miały wziąć m. in. udział oddziały komandosów i siły parawojenne. Manewry miały odbyć się w dniach 7-9 marca.

wojskowa może być wykorzystana przez siły kontrrewolucyjne.

Jak się wydaje, motywem odroczenia planowanych manewrów była ze strony najwyższego kierownictwa wojskowego chęć zapobieżenia dalszemu wzrostowi napięcia w kraju.

Obchody 58 rocznicy Rewolucji Październikowej

Z okazji 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — w białostockich zakładach przemysłowych odbywają się okolicznościowe akademie i wieczory. Białostoccy wólkierzy wystawiali od swych radzieckich przyjaciół depesze z serdecznymi gratulacjami i najlepszymi życzeniami.

Depesze takie przesyłał m. in. pracownicy Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta” do załogi Fabryki Tekstylno-Galanteryjnej „Kaspina” w Kownie, a Fabryki Wyrobów Rurkowych „Biruna” do Zakładów Jedwabniczych im. Zibberta w Kownie. Do wólkierzy Grodna i Kowna wystosowała depesze załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Wehniowego im. Sierżanowa (gen).

W walkach o Benguelę przeciwnik użył po raz pierwszy w wojnie angolskiej lotnictwo bojowe. Armia MPLA nie dysponuje tego typu bronią.

Jednocześnie obserwuje się koncentrację wojsk Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) wspieranych przez naminiętych z Zairu i przedstawicieli portugalskiej reakcji kolonialnej na północnym odcinku frontu, w pobliżu Luandy. Informacje napływające do stolicy z tego terenu wskazują, że nieprzejawiają przysięgi do ofensywy na kilku odcinkach jednocześnie.

Terrorysty zabijali ludzi w Angoli, w Irlandii Północnej i w Anglii. Niepokojące społecznie przynosią krwawe żniwo w Portugalii i w Hiszpanii. W Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Wiedni (PAP) — W Wiedniu podano do wiadomości, że 7 października, w dniu obchodów 58. rocznicy Rewolucji Październikowej, w Wiedniu i Paryżu nieznani sprawcy zamordowali ambasadorów tureckich. Bomby eksplodowały w Łasce i Pakistanie, w Egiptu trwały walki między wojskami rządowymi a secesjonistami erytryjskimi. Głównie zostało zabitych w Botswanie, gdy samoloty wojskowe spadły w góry. W Anglii zginęło w wyniku katastrofy samolotu Ju-52 pilotów nad przelotem, 80 osób poniosło śmierć w Meksyku, gdy wycofali się podążając.

Radziecki gaz ziemny dla Francji

PARYŻ (PAP) — Państwowe towarzystwo „Gaz de France” podpisało z koncernem zachodnoniemieckim „Ruhrgas” i austriackim „OEMV” porozumienie na budowę gazociągu, którym będzie transportowany gaz ziemny ze Związku Radzieckiego do Francji. Gazociąg będzie prowadził od granicy czesko-słowacko-austriackiej do austriacko-zachodnoniemieckiej, a następnie do miasta Gernsheim, gdzie połączy się z już istniejącym rurociągiem.

Francja podpisała z ZSRR porozumienie w sprawie gazu w grudniu 1974, podczas rozmów Valéry'ego Giscard d'Estaing z Leonidem Breżniewem w Rambouillet. Porozumienie to przewiduje że dostawy (początkowo 2,5 miliarda metrów sześciennych) rozpoczyna się w 1976 roku, a od 1980 r. wzrosną do 4 miliardów metrów sześciennych.

Trzeci tuńczykowie dla Meksyku ze Słocni Gdańskiej

GDANSK (PAP) — 3 bm. w Słocni Gdańskiej im. Lenina oddano do eksploatacji trzecią jednostkę z serii tuńczykowie, którą przeznaczył dla armatorów meksykańskiego. Jest to specjalny statek do połowów tuńczyka przystosowany do eksploatacji w strefie tropikalnej. Polska jest jedynym w Europie producentem tych nowoczesnych statków.

Jednostka o kadłubie stalowym i nowoczesnej sylwetce rozwija prędkość 14,5 węzła i posiada zasięg pływania 8 tys. mil morskich. W br. stożniolowy gdańskie przekazał do eksploatacji jeszcze jedną jednostkę tego typu, a dwie zbudują.

Manewry na Morzu Śródziemnym

PARYŻ (PAP) — Na Morzu Śródziemnym w wybrzeżach Francji rozpoczęły się manewry morskie i powietrzne. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji.

Manewry morskie i powietrzne rozpoczęły się w wybrzeżach Francji. Manewry morskie i powiet

Z zagranicy

POLSKA-LITEWSKA SRR

Cieszą nas wasze sukcesy

(Rozmowa z I sekretarzem KC KP Litewskiej SRR, PIOTREM GRISZKAWICZUSEM)

W październiku bawiła w wizytę w Polsce delegacja Rady Najwyższej ZSRR. W jej skład wchodził I sekretarz KC KP Litewskiej SRR. Korzystając z tej okazji przedstawiciel P. A. Interpres poprosił Piotra Griszkiawiciusa o krótki wywiad.

— Czy, mówiąc, *Towarzyszu Sekretarzu*, opowiedzieć o kilku słowach czym żyje obecnie radziecka Litwa?

— W naszej republice, podobnie jak w całym Związku Radzieckim, przygotowujemy się do XXV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. W związku z tym we wszystkich zakładach pracy, kolektywach państwowych w mieście i na wsi rozwija się socjalistyczne współzawodnictwo pracy o wykonanie i przekroczenie planowych zadań tego roku i całej pięcioletki. Trzeba powiedzieć, że przemysł na Litwie, podobnie jak w całym Związku Radzieckim, z powodzeniem wykonuje plan 5-letni we wszystkich jego głównych wskaźnikach. Bardzo dynamicznie rozwija się również nasze rolnictwo. Szczególnie widoczne jest to w ciągu ostatnich dziesięciu lat, po marcowym Plenum KC KPZR. Zgodnie z jego postanowieniami rolnictwo otrzymało i otrzymuje coraz lepsze zaplecze w środkach technicznych, chemicznych itd. Wyraźnie odbiła się to na wynikach produkcji. W ciągu 10-lecia produkcja mięsa, mleka, zwiększyła się ok. 2,5 raza. Prawie dwukrotnie zwiększyła się wydajność kultur rolnych. W tym roku nasze rolnictwo zrealizowało już plany sprzedaży państwu mięsa, mleka, zbóż. Oczywiście, mamy również duże sukcesy w innych dziedzinach — usługach, handlu, budownictwie mieszkaniowym itd. Szczególnie się także osiągnięciem naszej kultury i nauki.

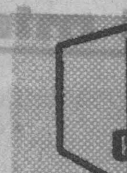
— Litewską SRR i Polskę od lat łączą przyjacielska współpraca. Jak kontakty te rozwijają się w ostatnim okresie?

— Szczególnie bliskie więzy łączą nas z ziemią białostocką. Wielokrotnie odwiedzali ją nasi towarzysze, często też gościliśmy u siebie jej przedstawicieli. Coraz lepiej poznawaliśmy się wzajemnie, wymienialiśmy doświadczenia. Bezpośrednie kontakty nawiązały poszczególne miasta, zakłady przemysłowe, rolnicze. Jesteśmy wszyscy przekonani, że taka współpraca przynosi obu stronom wielkie korzyści — wzajemnie wzbogaca doświadczenia i wiedzę i przyczynia się do umocnienia braterskiej przyjaźni między naszymi narodami. Mamy nadzieję, że te kontakty będą się rozwijały coraz szerszej, z korzyścią dla obu naszych wielkich narodów — Związku Radzieckiego i Polski Ludowej.

— Jakże wrażenia wynieśliście, *Towarzyszu Sekretarzu*, z obecnej krótkiej podróży po Polsce, która również przygotowuje się do zjazdu partii — VII Zjazdu PZPR?

— Wydzieliliśmy szereg województw. Spokaliśmy się z przywódcami PZPR i rządu — tow. Edwardem Gierkiem, Henrykiem Jabłońskim, Janem Szyszką, z polskimi parlamentarzystami, z St. Gucwą i wieloma polskimi działaczami politycznymi i społecznymi, z ludźmi pracy zakładów przemysłowych i rolnictwa. Wszędzie, gdzie byliśmy, spotykano nas z wielkim ciepłem, serdecznością. Mieliśmy też okazję dowiedzieć się z rozmów i zobaczyć na własne oczy, w jak wielkim tempie rozwija się polska gospodarka. Rzeczywiście, jest to tempo imponujące. Narod polski powita Zjazd PZPR z autentycznym wielkim osiągnięciem. Wiem, że cieszycie się z tego, i muszę powiedzieć, że również cieszy to nas — wszystkich bliskich przyjaciół. Chciałbym życzyć wszystkim członkom PZPR, wszystkim ludziom pracy w Polsce Ludowej dalszych sukcesów w rozwoju przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury, w pracy, która prowadzi do rozkwitu ich socjalistycznej Ojczyzny. Pragnąłbym również wyrazić nadzieję, że nie po raz ostatni odwiedzimy piękną polską ziemię.

(Interpres)
Rozmawiał: LESZEK DĄBROWSKI



GMINY — GRA O JUTRO

dr WŁODZIMIERZ ZAKRZEWSKI

kierownik Zakładu Administracji i Zarządzania
Filii UW w Białymstoku

Dobry egzamin

Program rozwoju społeczno-gospodarczego kraju zawarty w uchwale VI Zjazdu wskazywał na potrzebę unowocześnienia struktury organizacyjnej państwa, w tym także aparatu administracyjnego. W ostatnich latach szybko rozwija się nie tylko przemysł, rolnictwo, transport, szkolnictwo, służba zdrowia, lecz i administracja państwa. Róż jasn, chodzi nie o rozwój ilościowy, lecz jakościowy, o wszechstronne rozumianą nowoczesność.

W wyniku zlikwidowania urzędów powiatowych do każdej gminy zostało skierowanych średnio 5-6 osób, głównie inżynierów-rolników, specjalistów budownictwa, geodetów, ekonomistów i prawników. Nie trzeba uściślać tego, jak wiele gminy na tym skorzystały. Przeprowadzone reformy administracji były przedmiotem zainteresowania ze strony przedstawicieli nauki. Na naszym terenie badanie to prowadzi Zakład Administracji i Zarządzania Filii UW w Białymstoku. Kilka tematów badawczych pozwoliło dość szczegółowo naświetlić aktualne problemy administracji w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim.

Pomieszczenia lokalowe urzędów gmin są dziś bez porównania lepsze, niż dawniej. Łączność jest dobra, zapewnia ją telefon (średnio 4 aparaty), a także za pomocą którego można porozumieć się z każdym sołectwem. We wszystkich urzędach znajduje się komplety Dziennika Ustaw, Monitora Polskiego i dzienników urzędowych. Z nowymi aktami prawnymi prawnicy są zapoznawani na szkoleniach wewnętrznych, a ponadto są sukcesywnie kierowani na doskonałe szkolenia zawodowe realizowane w różnych formach.

Zakresy czynności, kompetencji i upoważnień do wydawania decyzji przez pracowników zajmujących takie same stanowiska w różnych urzędach gmin nie są identyczne. Jest to słuszne, gdyż ta różnorodność wynika z uwzględnienia specyficznych warunków danej gminy. Stwierdzono, że największe liczby godzin przebywają w terenie pracownicy gminnej służby rolniczej i naczelnicy gmin. Wiek średni dnia są to mężczyźni, którzy inspektorzy ds. budownictwa, referent ds. umorzeń i referent ds. handlu, oświaty, zdrowia i kultury.

Osoba naczelnika gminy jest popularna w społeczności miejscowej. Skutkiem pewnych nawyków środowiska, w którym pracuje, jest to, że naczelnik gminy jest postrzegany jako osoba, która może pomóc w różnych trudnościach. W rzeczywistości naczelnik gminy jest przede wszystkim kierownikiem, który musi być w stanie rozwiązać problemy, które przychodzą do niego z różnych stron. W tym celu musi być w stanie skorzystać z pomocy innych instytucji, w tym z pomocy państwa.

Trzydziennie badania działalności administracji w wielu gminach naszego regionu pozwalają stwierdzić, że zreformowany aparat administracji stopnia podstawowego z powodzeniem spełnia swoje obowiązki.

PRACUJĘ Z PRZYJEMNOŚCIĄ

ZDZISŁAW DZIERŻANOWSKI

kierownik Gminnej Służby Rolnej w Trzciannem

Odnależć się w codziennych wędrówkach

Na pracę służby rolnej przez wiele lat patrzyłem „z wyśokości” powiatu, na pewno realistycznie, ale bez dogłębnej znajomości wszystkich problemów, które przychodziły rozwiązywać w codziennych kontaktach z rolnikami. Toteż smak tego zawodu poznaję teraz na nowo, jak to się mówi, od podszewki i nie powiem, że jest on zawsze słodki, choćby ze względu na coraz wyższe wymagania, stawiane przed nami, a nie zawsze możliwe do spełnienia.

Mam na myśli takie zwłaszcza sytuacje, w których efekty naszej pracy uzależnione są od zaangażowania instytucji związanych z rolnictwem. Tak jest np. z uprawą

buraków cukrowych. Zaplanowaliśmy na przyszły rok zwiększyć plantacje trzykrotnie — do 60 ha. Wiadomo, że w akcji kontraktacyjnej i biurowym poradnictwie uczestniczą

zależy powinna również służba surowcowa cukrowni. Tymczasem instruktor z Łap widziałem tylko raz. Przywóz, chyba we wrześniu, blankiety umów i odat się nie pokazał. Ustaliśmy też sporo przykrych słów od tego rocznych plantatorów, bo z uruchomieniem punktu skupu buraków — a to jest też obowiązkiem Cukrowni — spóźniono się co najmniej o trzy tygodnie. Przez to nie mogliśmy na czas zorganizować pokazów kiszzenia wysłodków.

Inny znów przykład, to niesolidność Centrali Nasiennego w Granie. Okazało się, że żyto dostarczone w ubiegłym roku na planowane odnowienie zasiewów w polowie nie powsodziło. Rolnikom należało się więc odszkodowania. Przyjeżdżała komisja z Centrali do zbadania sprawy i na tym się skończyło. Żadnej dotąd odpowiedzi, żadnych wyjaśnień. A znów jest to przykład, że złoże dopiero w polowie września, kiedy wielu rolników, wypowiadanych od nowożytności, miało już żyto powysiewane. Musieliśmy ponownie czekać czas, szukać chętnych do nabycia, żeby te spóźnione dostawy wykonać.

Zaczęłam od mankamentów, bo to nas najbardziej denerwuje, przeszkadza w pracy, zmniejsza jej efekty. Zamiast ponagania i przypominania innym o ich obowiązkach moglibyśmy przedłużyć więcej czasu spędzać bezpośrednio z rolnikami, zachęcać do podejmowania nowoczesnych form produkcji, pomagać w prowadzeniu gospodarstwa. Tak jest przecież sens naszego działania i źródła zadowolenia w przypadku sukcesów.

Mam już w gminie 11 zespołów hodowlanych. Dzięki temu ruszyła produkcja i budowa nowoczesnych obiektów inwentaryzacyjnych. Zespół w Niewiorowie np. kierowany przez Fryderyka Wojtkiewicza dostawia rocznie ok. 600 sztuk

JAN WAŁECKI

sekretarz OOP, kierownik Oddziału Obróbki Wstępnej Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego

Ważna jest atmosfera

Praca daje zadowolenie wtedy, kiedy wykonuje się ją z przekonaniem, rzetelnie. Jeżeli znam swoje obowiązki, wiem co i jak mam robić, staram się to wykonać dokładnie. Mam wówczas satysfakcję i pewność, że nikt po mnie nie będzie poprawiał.

Myszę, że ci wszyscy satysfakcje z pracy, którzy roboty nie odłączają. Zdarzają się jednak aspołeczne postawy. Ważne są z tym również brak troski o majątek zakładu, maszyn, materiałów itp. Trzeba jeszcze nad tym popracować, aby takich ludzi nauczyć szacunku wobec dobra ogólnonarodowego.

Z zawodu jestem tkaczem. Kiedy z Dolnego Śląska przeniosłem się do Łomży, rozpocząłem pracę jako kierownik tkalni w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Były to lata powstania zakładów. Kierowałem wówczas bardzo młodą, niedoświadczoną załogą o średnim wieku 18 lat. Nie było to łatwe. W ogłoszonym wtedy konkursie na „Mistrza — nauczyciela i wychowawcę” przepadło mi pierwsze miejsce mimo to, że musiałem wtedy sporo ludzi zwolnić.

Umiejętności pracy z ludźmi nabyłem w czasie długich lat. Jest to jedna z ważniejszych rzeczy w kierowaniu zespołem. Mam zwyczaj otwartego stawiania spraw. Gdy przyjmuję nowego pracownika, wyjaśniam od razu czego od niego wymagam i na co może liczyć.

Jako kierownik staram się o dobrą organizację pracy i dbam o to, aby ludzie mieli odpowiednie zarobki. Będzie materialne też się liczyć. Bardzo ważne są atmosfera w pracy, dobre stosunki między ludźmi, wzajemne zaufanie.

Bardzo potrzebny jest pawilon spożywczy w naszym osiedlu. Przydałoby się też więcej działek ogrodniczych. Sprawy te będą w najbliższej przyszłości rozwiązywane. Nasze zakłady są młode, jeszcze się rozbudowują. Ludzie rozumieją, że wszystkiego od razu mieć nie można. Zawsze, że sporo już zrobiono dla poprawy warunków socjalno-bytowych. Zbudowano przedszkole, żłobek przychodnię, pawilon ogrodniczy, oddano do użytku stołówkę.

MOWIA DELEGACI



Tadeusz Prusinowski

Tadeusz Prusinowski, zastępca dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Łomży jest delegatem na konferencję wojewódzką.

Uczyć i wychowywać

— Dążeniem naszym — mówi — jest wychowanie młodzieży na świetlistych obywateli socjalistycznej ojczyzny — pod względem wiedzy, rzetelnego stosunku do pracy, kultury osobistej, szerokiego pojmowania wszystkich spraw.

Model socjalistycznego wychowania w szkołach średnich nie może być ściśle określony, uniwersalny. Zależy to od środowiska, typu szkoły, jej tradycji i wielu innych czynników. W naszej szkole nad sprawami wychowania czuwa zespół wychowawczy, w skład którego wchodzi: sekretarz POP, dyrektora, opiekunowie organizacji młodzieżowych i wychowawcy klas. Opracowaliśmy własny, najbardziej przydatny w naszych warunkach, program wychowania dla każdego rocznika młodzieży oddzielnie.

W klasach pierwszych duży nacisk kładziemy na wychowanie poprzez tradycję. Nasza szkoła ekspluwa bogatą historię. Zawsze była ogniskiem idei patriotycznych. Profesorowie i uczniowie brali udział we wszystkich wydarzeniach dziejowych ostatnich stuleci, poczynając od powstania o wyzwolenie na rodzimym do udziału w walkach o nową socjalistyczną rzeczywistość. W murach tej szkoły wyrosły organizatorzy strajku szkolnego w 1905 r., członkowie KPP, bohaterowie walk o Polskę Ludową. O tym wszystkim mówimy naszej młodzieży i jako wzorce do naśladowania podajemy przykłady tych, szczególnie nam bliskich, ludzi.

Dotychczasowe efekty naszej pracy wychowawczej potwierdzają słusność stosowanych metod. Młodzież żywo interesuje się wszystkim co dzieje się w kraju. Mamy prężne organizacje młodzieżowe. Większość naszych absolwentów bez trudu dostaje się na studia. W br. na wyższe uczelnie przyjęło 87 proc. absolwentów naszego liceum. (2)

— Mamy też jednak problemy, które nie wywołują uśmiechu. Brak magazynów zmusza do składowania tkanin na placu. A praca na zimnym powietrzu nie należy przecież do łatwych. Bardzo potrzebny jest pawilon spożywczy w naszym osiedlu. Przydałoby się też więcej działek ogrodniczych. Sprawy te będą w najbliższej przyszłości rozwiązywane.

Nasze zakłady są młode, jeszcze się rozbudowują. Ludzie rozumieją, że wszystkiego od razu mieć nie można. Zawsze, że sporo już zrobiono dla poprawy warunków socjalno-bytowych. Zbudowano przedszkole, żłobek przychodnię, pawilon ogrodniczy, oddano do użytku stołówkę.



Tadeusz Ertman jest brigadystą masłowni w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Wysokim Mazowieckim. Pracę zaczynał w 1967 roku w aparaturowym, potem zmienił dział. Brigadysta został po roku pracy. Jego 5-osobowa brigada zawsze produkuje w zakładowym współzawodnictwie.

Do partii przyjęty został krótko po rozpoczęciu pracy. Obecnie jest członkiem Egzekutywy POP w zakładzie i członkiem KW PZPR w Łomży.

Nurtują mnie sprawy młodzieży

— Egzekutywa Podstawowej Organizacji Partyjnej powierzyła mi opiekę nad młodzieżą w zakładzie — mówi tow. Ertman. — Działam w nas aktywne koło ZSMW. Młodzież jest chętna do pracy społecznej, podejmuje czynny. Bardzo dobrze organizują sobie czas wolny, urządzają imprezy, wycieczki i biwaki. Tylko z dyscypliną organizacyjną nie jest najlepiej: nie wszyscy mają legitymacje, a już o placowaniu składek lepiej nie mówić. Zwrociłem na to uwagę zarządkowi koła. Przeciwnie my przygotowujemy młodzieży do partii, sześciu najlepszych ostatnio przekazaliśmy, a członkiem PZPR musi być zdyscyplinowany.

— Podejmujemy opiekę nad młodzieżą przychodzącą do nas do pracy. Chcemy, żeby dobrze zaadaptowała się, wyrosła na dobrego pracownika. A potrzeba nam wielu ludzi do pracy. Nasza Spółdzielnia przejmie dodatkowo 40

punktów skupu mleka, dostawę wozem o 60 proc., zakład się rozbudowuje. — Młodzież mamy dobrą, nawet bardzo dobrą, to prawda. Ale jest i margines, młodzież trudna, „urodzona w niedziele”, czy jak ją tam nazwać. Znam taką grupę w naszym mieście. Żyją z dnia na dzień, nie uczą się, czasem zarabiają trochę pieniędzy na wódkę i piwo, wystają cukierniami pod kioskiem, na przystanku, przesiedają w lokalu.

Nurtuje mnie to, że wszyscy zajmują się młodzieżą: dobrą, w szkole, w zakładzie pracy, w organizacji. Młodzież trudna pozostaje w uboju. Najczęściej zło zaczyna się w rodzinie, od niewłaściwego wychowania. Rodzicom też za mało pomaga się w wychowaniu dzieci. — Sądzę, że my, członkowie partii, musimy w swej pracy zwrócić więcej uwagi na ten problem. (3)

Fot. A. Sokółski

KOMUNISCI - 1975

Ogólny kryzys kapitalizmu i zaostrenie się podstawowych sprzeczności tego systemu, stawia świat wobec złożonych problemów. Dziś już nie tylko dla komunistów, ale w ogóle dla ludzi myślących staje się oczywiste, że kapitalizm nie jest zdolny do wysunięcia jakiegokolwiek koncepcji postępu społecznego. Rosnąca inflacja, obniżające się tempo rozwoju gospodarczego, spadek produkcji, stałe perturbacje walutowo-pieniężne, kryzys energetyczny, coraz częściej wstrząsają podstawami kapitalizmu.

Narastające i coraz gwałtowniejsze starcia klasowe w krajach kapitalistycznych, świadczą o kryzysie stosunków politycznych, co tylko potwierdza konieczność i nieuchronność radykalnych zmian.

DWA BIEGUNY

Jest rzeczą znaną, że również kraje nowo wywołone, które stają przed wyborem drogi, z reguły odrzucają kapitalizm jako formę ustroju.

Wybory, oczywiście, naiwnością sądzić, że imperializm bez walki ustąpi pola nowym systemom — socjalizmowi, chociaż do socjalizmu należy przysięgłość ludzkości. Ogólny kryzys kapitalizmu nie oznacza bowiem ani rozkładu, ani automatycznego osłabienia całego systemu. Komunizm i cały świat postępowy zdają sobie sprawę, że kapitalizm, dążąc do zachowania swego panowania za wszelką cenę, staje się reakcyjny i może zagrozić nie tylko nową

wojną, ale istnieniu całej ludzkości. Burżuazja też wyciąga wnioski z historii. Skompromitowane formy wyzysku zastępuje innymi, bardziej zawałowymi. Hamowana jest nawet rewolucja naukowo-techniczna, która obiektywnie przeczł nieistotność postępu. Monopolizacja i chęć najniebezpieczniejsza odmiana, między narodowe, dając do maksymalnego zwiększenia swoich zysków stosują coraz większy wyzysk, organizują grabież zasobów naturalnych i niszcza naturalne środowiska człowieka. Stanowią niebezpieczeństwo nie tylko dla jednego lub kilku krajów, lecz dla całej ludzkości. Kapitał monopolistyczny jest najbardziej bezwzględny. Cechuje go konsumpcyjny i antyludowski. Wszystko to pogłębia sprzeczności całego systemu. Kapitalizm nie może od tego, tak po prostu, sobie uciec.

Kapitalizm szuka oczywiście różnych dróg wyjścia. Jego teoretycy wysuwają, dla przykładu,

ZRÓDŁO NASZEJ SIŁY

Istnieje oczywiście sposób na uporządkowanie świata, zgodnie z kierunkami działania obiektywnych praw rządzących rozwojem społeczeństwa. Prawa te określa nauka marksistowsko-leninowska, o rewolucji socjalistycznej.

imperialistycznych. W sumie prowadzi do dalszych zmian w ukladzie sił na korzyść socjalizmu i postępu. Partie komunistyczne i robotnicze mają konkretne, oparte na dogłębnej międzynarodowej doświadczeniu i robotniczych, programy działania. Występują w obronie interesów ludzi pracy i celami perspektywicznymi. Zasada każdej partii komunistycznej i robotniczej jest: korzenie człowieka narodowego rozwijać walką o demokrację i pokój. Umiejęć kojarzyć walkę ekonomiczną i polityczną, włączyć korzenie interesów ludzi pracy z celami perspektywicznymi. Zasada każdej partii komunistycznej i robotniczej jest: korzenie człowieka narodowego rozwijać walką o demokrację i pokój. Umiejęć kojarzyć walkę ekonomiczną i polityczną, włączyć korzenie interesów ludzi pracy z celami perspektywicznymi.

KOMPLEKSOWY PROGRAM

Ruch ten proponuje światu jedyny, kompleksowy i kon-

stryktywny program rozwiązania najważniejszych problemów współczesnego świata. Historyczne doświadczenia Związku Radzieckiego, a także drogi rozwoju i umacniania się krajów socjalistycznych, potwierdzają realność tego programu. Europejskie kraje socjalistyczne, które tak samo jak Polska, z powodzeniem przeszły najtrudniejsze stadium budowy podstaw so-

kształcone, o bogatym życiu duchowym, działające celowo i racjonalnie".

NASZ, POLSKI WKŁAD

Pozycja socjalizmu w świecie stale się umacnia. Światowy system socjalistyczny wpływa w sposób zasadniczy na układ sił na arenie międzynarodowej. Bez liczenia się ze stanowiskiem socjalizmu nie da się ustalić kierunku rozwoju świata. Socjalizm, który obejmuje 14 krajów, dorówna i przewyższa potencjał gospodarczy państw kapitalistycznych. Na taką pozycję socjalizm pracujemy również i my, Polacy. Każdy nasz sukces umacnia siłę postępu i walkę międzynarodowej klasy robotniczej. (Interpres)

ZDZISŁAW PIŁ

Prokuratura Wojewódzka w Łomży przeprowadziła niedawno badania przestrzegania przepisów regulujących sprawy dyscypliny pracy m. in. w Zakładach Przemysłu Ziemiannego „Łomża”, Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew”, Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, Zakładach Przetwórstwa Mięsnego w Wysokim Mazowieckiem, Zakładach nr 4 Łubelskiej Fabryki Wąg w Grajewie, „Pasmancie” w Grajewie oraz POM i GS w Zambrowie. Stwierdzono, że niektóre zakłady posiadają załączki regulaminów pracy lub — jak Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego — mają regulaminy sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Regulaminy w niektórych zakładach są przydatne tylko w części.

Regulaminy pracy — fikcja czy rzeczywistość?

Regulaminy pracy w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Zakładach Przemysłu Ziemiannego „Łomża” zawierały błędne przepisy określające czas pracy w porze nocnej, a regulamin w ZPZ nie określał trybu zastępowania pracowników nieobecnych w pracy, potwierdzając obecność itp.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 20 grudnia ubr. wymaga aby absencja w zakładach pracy była przedmiotem okresowych analiz. W niektórych zakładach sprawę tę traktuje się formalnie lub w ogóle nie przeprowadza analiz. W Mazowieckich Zakładach Spożywczych od stycznia do września br. ani razu nie zastanawiano się nad problematyką „pustych godzin”, choć od kwietnia br. zanotowano tu ich ponad 8 tys. W POM w Zambrowie w ciągu czterech miesięcy absencja chłobowa na 131 zatrudnionych wyniosła 3040 godz. Są to wprawdzie godziny usprawiedliwione, ale gdyby rozważono przyczyny, na pewno znalazłoby się sporo ich zmniejszenia. Jak jednak mówić o zmniejszeniu bezproduktywnych godzin — skoro nikt nie przejmując się nie usprawiedliwioną nieobecnością. W Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew” stwierdzono w br. blisko 10 tys. godzin, w ZPZ blisko 6 tys.

Na ostatnią godzinę podpisali koledzy, mistrzowie! Wypadki ukrywają nieobecności w pracy stwierdzono w Zakładzie nr 4

Łubelskiej Fabryki Wąg w Grajewie. Jak nie będą dobrze żyli z ludźmi, to w ogóle nie będą miały pracowników... — powiedział jeden z mistrzów.

Takich ludzi o zbyt dobrych sercach jest bardzo wielu. Trudności kadrowe rozwiązują po najmniejszej linii oporu. Rozumują przezwyciężają w ten sposób:

— Jeśli nie mu nie robię, to w końcu przyjdzie do pracy i będzie pracował dwa tygodnie. Jeśli więc mu nie karę, zwolni się i nawet tych dwóch tygodni nie będzie pracował...

Taki sposób myślenia jest bardzo szkodliwy. Tolerowaniem jednego obiboka można zdemoralizować ludzi, którzy wywiązują się ze swych obowiązków i solidnie wykonują swą pracę.

Innym „grzechem” jest stosowanie kar w nadmiarze. Jednemu z kierowników w białostockim oddziale PKS za nieprzebieżanie dyscypliny pracy wlepiono... 45 nagan. Jeden z murarzy w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym miał ich 24.

Stosowanie kar w nadmiarze dalekie jest od samych efektów jak nie stosowanie ich w ogóle. Zie jest również, gdy samodzielną kierownictwa zakładu nie pozwala na widzenie pewnych spraw w kategoriach społecznych. Dlatego szef zakładu musi być podległym umiarkowanym posługującym się tymi środkami. (ZP)

Rośnie produkcja i dochody

200 mld zł za plody rolne

Wpływy rolników ze sprzedaży państwu plodów rolnych wyniosła w br. ok. 180 mld zł i będzie wyższa o około 8 proc. od ubiegłorocznych. Wraz ze sprzedażą na targowiskach, która wykazuje tendencję spadkową, o- gólnie przychody rolników z produkcji rolnej i zwierzęcej po raz pierwszy przekroczyły w br. 200 mld złotych. Dzięki wysokiemu wzrostowi globalnej produkcji towarowej dochody z pracy na roli zwiększają się obecnie w tempie podobnym do dochodów ludności nierolniczej.

Jak wynika ze statystyk wy- płać, najbardziej dochodową gałęzią produkcji rolnej jest hodowla trzody. Ze sprzedaży tuczaków rolnicy uzyskali w bieżącym roku około 50 mld złotych. Tuczki przyniosły więcej dochodu niż produkcja mleka, za którą rolnicy otrzymali w tym roku około 40 mld złotych. Łącząc z od- datami w tym samym czasie o- gólnie wpływy z produkcji rolnej, państwo otrzymało z rolników ponad 200 mld zł. Z tego, że do 1 maja, kiedy produkcja była jeszcze w podległej wysokości, uzyskała rolnicy do końca br. łącz- nie około 18 mld złotych.

W produkcji rolnej naj- poważniejszą rolę w tym roku odegrała hodowla trzody. Ze sprzedaży tuczaków rolnicy uzyska- li w tym roku około 50 mld złotych. Tuczki przyniosły więcej dochodu niż produkcja mleka, za którą rolnicy otrzymali w tym roku około 40 mld złotych. Łącząc z od- datami w tym samym czasie o- gólnie wpływy z produkcji rolnej, państwo otrzymało z rolników ponad 200 mld zł. Z tego, że do 1 maja, kiedy produkcja była jeszcze w podległej wysokości, uzyskała rolnicy do końca br. łącz- nie około 18 mld złotych.

W obecnym 5-leciu po- raz pierwszy tempo wzrostu przychodów pieniężnych ludności wiejskiej, dzięki wysokiej dy- namice produkcji rolnej, jest zbliżone do wzrostu dochodów grup ludności pracujących w gospodar- ce społecznej. (Interpress)

Księga warta 75 mln złotych

TA KSIĘGA, W ORYGINALNEJ OPRAWIE Z DESZCZULEK I Z MIEDZIANYMI OKUCIAMI WARTOŚĆ JEST 75 MLN ZŁOTYCH. TAKA BOWIEM WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ DLA UCZCZENIA VII ZJAZDU PARTII WPISAŁY DO NIEJ KOLA ZMS WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO.

Organizacja ZMS przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego im. Marcjalego Nowotki w Łapach podjęła następujące zobowiązanie:

- wykonać pomosty wiszące w nowej hali produkcyjnej;
- ustawić maszyny;
- przepracować w czynie społecznym w zakładzie 1366 roboczogodzin;
- wykonać dla miasta prace wartosć 200 tys. zł.

To było wiosną. Wtedy właśnie ruszyła sztafeta zobowiązań ZMS. Młodzi z Łap najszybciej dobiegli do mety i im też przypadł w udziale zaszczyt pierwszego wpisu do księgi, gdy przyszła pora na sumowanie zobowiązań.

Pierwszy wpis

Zameldowano o wykonanych pracach. Było ich więcej niż w zobowiązaniu. Do czynów na rzecz zakładu i miasta oraz ustawiania nowych maszyn doszło przetransportowanie wagonów i ustawianie czołowic, przemieszczanie składu tarczy, udział w akcjach „Każdy kłosa na wagę złota” oraz „Zbieramy plony jesieni”.

Pomosty wiszące nie zostały wykonane, gdyż przedsiębiorstwo budowlane nie oddało do użytku nowej hali produkcyjnej.

Spis był suchy i rzeczowy. Liczby i fakty. Spróbowałam go rozszerzyć.

— Kto wyróżnił się w realizacji zobowiązań? Przede wszystkim nasze najlepsze — mówi przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS, Stanisław Bartłomiejuk. ZNTK rozbudowują się, unowocześniają. Za tym idzie wymiana starego parku maszynowego na nowy. Tego właśnie podjęło się kolo ZMS przy W-10. Wartość prac — 128 tys. złotych.

15 kół liczy zakładowa organizacja. Kola współzawodniczą o tytuł kolektynu pracy socjalistycznej. Dwukrotnie już w tym współzawodnic- twie zwyciężyli właśnie kolo ZMS przy oddziale techniczno-obstowo-

wym (w zakładowej nomenklaturze W-10) liczące 22 członków. Przewod- niczącym kolo jest Marian Stabiński.

ZNTK mają w Surazu swój o- srodek wypoczynku świątecznego. Urządzono go w tym roku, a duży wkład pracy wnieśli ZMS-owcy ze szkoły przyzakładowej, głównie starszych klas. Przeniesiono do o- srodku barak, obito piątą piśnią, wymalowano i powstało małe schronisko. Ogrodzono ośrodek, wy- konano pole namiotowe, wspólnie z kolo LOK budowano strzelnicę.

W lipcu były obawy, że zakład nie wykona planu. „Waskim gardłem” okazali się roboty spawalnicze. Dy- rekcja zaapelowała do ZMS, zarząd zakładowy do kolo przy oddziale spawalniczym, do fachowców. Zgło- siło się 15 młodych. Pracowali cały tydzień, po pięciu na zmianę. „Za- robili” 90 tys. złotych.

W lipcu były obawy, że zakład nie wykona planu. „Waskim gardłem” okazali się roboty spawalnicze. Dy- rekcja zaapelowała do ZMS, zarząd zakładowy do kolo przy oddziale spawalniczym, do fachowców. Zgło- siło się 15 młodych. Pracowali cały tydzień, po pięciu na zmianę. „Za- robili” 90 tys. złotych.

Zakłady Naprawczy Taboru Kolo- jowego, jak się rzekło, rozbudowują się. W miejscu, gdzie był skład tar- cicy, zaprojektowano stolarnię. Tar- cice trzeba było przemieścić. Młodzi zrobili wszystko w ciągu dwóch nie- dziel czynu — raz pracowało 170 o- sób, drugi raz 150. Dziś stolarnia jest w budowie.

Największym ipekim obiektem, budowanym w czynie społecznym, jest stadion sportowy. W pracach nie zabrakło i ZMS-owców z ZNTK. U- kładano ponadto chodniki i bruk na ul. Polnej.

— To bardzo przykro, kiedy we- wpisie musi znaleźć się coś na „nie” — mówią młodzi z ZNTK. — Bu- downiczość nie dotrzymała terminu, nie oddała nowej hali produkcyjnej w czerwcu br. i nie ma nadziei na zakończenie prac do końca roku. Gdy stanie nowa hala — zobowiązanie wykonamy.

Księga ZMS-owskich zobowiązań wędruje od kolo do kolo. W Łapach młodzi, przekroczyła ponad dwumilionowe zobowiązania o 400 tys. złotych. Kolejnych wpisów dokonują ZMS-owcy z Sokółki, Haj- nowki i Białegostoku.

ANIELA LABANOW

CZYTELNICZY REDAKCJA

W TRANSPORCIE TEŻ POTRZEBNA GOSPODARNOŚĆ

Nie tak dawno na łamach „GW” czytelnicy krytycznie artykuły o niekwalifikowanych wykorzystaniu taboru przy przewożeniu węgla. Jestem kierownikiem Wołoszyniejskiej Spółdzielni Transportu Węglowego w Augustowie. Obserwuję i u nas wiele nieporozumień w tej dzied- zinie, zwłaszcza że samochody są małe, ładowności jeszcze mniejsze, a kierowcy pracują także nocami. Tymczasem dyspozycje wożenia węgla na poszczególne trasy wydawane są nieraz za- wrotnie, jakby nie było widać, że w tym czasie jest mało węgla, a w innym czasie jest dużo. Zamiast wysłania na skraj- niejsze trasy, wysłano się i kom- pletnie, a w dodatku nieodpowied- nie wykorzystuje się dozna- czenia kolejowe do rozładunku węgla.

Proponowałbym aby ktoś kom- petentny sprawdził, na czym po- lega cała „zabawa” z niegospo- darskim dysponowaniem transpor- tu węgla w woł. august. Wskazano, nie tylko palnia i sprzęt, ale i wysiłki ludzkiego.

C. K. Augustów (nazwisko znane redakcji)

SKAD TELEFONOWAC W WYSOKIM MAZOWIECKIM?

Mieszkańcy naszego miasta i radności powinni oddane nie- dawno do ogólnego użytku tele- fony automatyczne w specjalnych budkach. Cóż, kiedy w jednej z nich już nie ma automatu, a w innych są one nieszczytne. Poprosi- liśmy też aparaty w urzędzie poczt- owym, ale nie otrzymaliśmy. Tak- że w urzędzie, które miały nam służyć pomocą, tylko demerwują. Jak widać, nawet w takich miast- ach automatów nie ma. Wskazano, że to nie jest ich zadaniem, ale są często kontrolowane i reperowane. Nie mo- gą przecież służyć tylko „do odo- wu”.

JAN KOWALSKI (Wysokie Mazowieckie)

MAKULATURA CZEKA NA ODEBRANIE

Młodzi ze szkoły podstawowej w CHLEBIOTKACH (woj. łom- zyskie) od wiosny zbierali makulaturę w ramach propagandy akcji wykorzystania surow- ców wtórnych. Szkoły nie dyspo- nują własnym transportem, toteż w naszym przypadku do odbra- nia makulatury z miejsca zbiórki zobowiązana została przez sio- lę władze nadzórne GS w RUI- KACH. Akcja zbiórki została za- konczona w kwietniu, a do dziś, mimo licznych montażów, nie możemy się doczekać na prze- wiezienie makulatury z naszej szkoły do odpowiedniego punktu skupu.

Nie trzeba chyba wyjaśniać, jak tego rodzaju fakty działają antywychowawczo na młodzież, której uczymy zasady gospo- darskości i zaangażowania do spr- awy społecznej. A może makulatu- ra przestała być już surowcem cennym i potrzebnym? — Jak

PRZYKŁAD DLA INNYCH SKLEPÓW

Niejednokrotnie czytamy w ga- zecie słowa krytyki pod adresem naszego handlu czy usług, sam- zresztą czytamy, że na co dzień nieustannie jessze częściej, a nie- usprawnienie obsługi naszych skle- pów. Toteż każdy wyjątek każdy obiekt zyskowności i zaintereso- wania klientem ze strony sprze- dawcy, uważa się za coś nie- zwykłego. Bóg może propagować takie przykłady, doczekamy się upowszechnienia dobrych oby- czałów w sklepach i odwrotnie — nieuprzejmość i obojętność — będziemy traktować jako rzecz wy- jątkową, rzadką, odbiegającą od normalnej sytuacji.

Za przykład sklepu, w którym zakupów dokonuje się z praw- dą przyjemnością, chcemy wskazać firmowy sklep PGR IGNATKI, mieszczący się w Białymostku na rogu ul. Warszaw- skiej i Sienkiewicza. Każdy klient może się tam czuć wybranym, najuważniejszym. Obsługa tego sklepu nie tylko potrafi sprzeda- wać, ale też informuje o spocie- wanym towarze, a gdy zabrak- nie czegoś, nie odmawia, tylko pro- si o zamówienie. Jest to miłe i nie- usprawnienie od klienta. Za taką pracę i postawę całego person- alu tego sklepu należy się tylko słowa uznania.

Stół czytelnika „GW” JOZEF A. LAPIŃSKI, DANIELA ENGMAN, RALINA SWIJC (i inni podpisali)

NIE CHCEMY KUMOTERSTWA

Jako stali czytelnicy „GW” po- stawiliśmy sobie za cel, aby w naszym mieście, w którym jest wiele urzędów, nie było takich, które nie mają pomocy, tylko demerwują. Jak widać, nawet w takich miast- ach automatów nie ma. Wskazano, że to nie jest ich zadaniem, ale są często kontrolowane i reperowane. Nie mo- gą przecież służyć tylko „do odo- wu”.

W październiku ja i wielu in- nych mieszkańców KAMIENNEJ STARZY przyjeżdżamy tam tytu- s, którego nie ma, można było sprzedać ze względu na niedo- stępnosć. Byliśmy źli, nie mieliśmy jednak wyjścia, jak zabrakło wro- ta, która nie demerwuje. Znaleźli- śmy jednak dwoje euszeń plantatorów, którzy poszukiwali odpowiedniego „oparcia”, i nieprzejmując, do- rownieznie wzięliśmy ich tytu- s, po pewnym czasie okazało się dobry- m.

Nie mówiąc o sprawiedliwości, przyjmowanie „po znajomości” mokrą, że tytu- s jest wyróżnia- skąd i marnowaniem surowca. Czy to są przykłady do naślado- wania? Gdy udziemy, że cwa- niastwo i kumoterstwo” bierze- nieraz góra nad uczciwością, po- winniśmy występować przeciwko takim objawom. I dlatego mamy nadzieję, że wydrukowanie tego listu spowoduje zainteresowanie się podobnymi przypadkami przez czynniki kompetentne.

A. S. KAMIENNA STARA (nazwisko znane redakcji)

Komunikat UW w Łomży

Celem usprawnienia załat- wiania interesów, decyzji wojewody łomżyńskiego zmie- niono rozkład czasu pracy w Urzędzie Wojewódzkim, urzę- dach miejskich i miejsko- gminnych województwa łom- zyskiego.

Do 17 grudnia br. wymie- nione urzędy czynne będą w poniedziałki i piątki w godz. 9-17, wtorki, środy i czwart- ki 7.30-15, soboty 8-13. Od 18 do 31 grudnia w po- niedziałki i piątki również od 9 do 17, wtorki, środy i czwartki 8-15 i soboty 8-13. (ZJ)

Najlepsze placówki wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży

Ponad 95 tys. dzieci i młodzieży z woj. białostockiego miało w tym roku za- pewniony wakacyjny wypoczynek. Niemal 52 tysiące spośród nich wyjeżdżało na obozy i kolonie poza miejsce zamieszkania. Stanowi to 47 proc. ogólnej liczby dzieci i młodzieży. W porównaniu z rokiem ubie- głym z obozów, kolonii i wczasów w mieście skorzystało o 5 tysięcy najmłodszych więcej. Za szczególnie pozytywny objaw należy uznać rozwój takich form wypoczynku jak kolonie zdrowotne i obozy specjalistyczne. Udanie wakacje miały dzieci z zakładów wychowawczych i z rodzin o trudnych warun- kach materialnych. Zwiększyła się ilość pla- cówek wczasowych i ich wyposażenie. Pra- widłowo realizowane były programy wycho- wawcze.

Tegoroczny wakacyjny wypoczynek dzieci i mło- dzieży w woj. białostockim podsumowany został na naradzie organizatorów placówek wczasowych. Ogłoszono wyniki konkursu o tytuł najlepszej

placówki w r. 1975 oraz wręczono nagrody wy- cieżcom. W grupie kolonii, obozów i placówek wczasów w mieście i miejsc zajęła kolonia Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w Mroczku, II — kolonia Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Malinowie i oboz białostockiego szczeru ZHP „Błyskawica” w Su- chej Rzeczce, III — kolonia w Marianowie Kom- binatu PGR „Witna” i kolonia ruchowa w Kalk- kach Komendy Hufca ZHP Białystok — Miasto. W grupie biwaków, półkolonii i stacji pierwsza nagrodę przyznano biwakowi w Rybnikach Zarzą- du Miejskiego TPD z Białegostoku, a trzecią — półkolonię w Szkole Podstawowej nr 7 Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Białymostku.

Nagrody ufundowane przez WRZZ, ZHP i Kuratorium Oświaty i Wychowania wręczo- no organizatorom a także całej kadry peda- gogicznej i gospodarczej wyróżnionych pla- cówek.



Jest wśród nas pewna grupa ludzi, którym ta- kiej właśnie etykietki należałoby konieczne przy- wiesić, aby nikt nie miał złu- dzień co do ich solidności, gdy w jakiegokolwiek kontakcie będzie z nimi się wadzić. Oni bowiem za swą dewizę życiową przyjęli, że z reguły płacić nie będą. I tak sobie

„Za swoje długie nie odpowiadają”

Życie układają, aby do pla- cenia swych zobowiązań nie być zmuszonymi. No, a sądu na takich nie ma? — nasunie się zapewne czytelnikowi pytanie. Oczywiście, sąd jest. Ale to owoi zawodowi dłużni- cy już zażyczyli ze swych wzorach życia bez odpowie- dzialności względnej. Wieg- na groźbę sądowego procesu śmieją się w kółka. Wierzy- cieli, gdy chce od opornego dłużnika należności docho- dzić, może istotnie zwrócić się do sądu po uiszczeniu ta- ryfowej opłaty za sprawę. Sąd sprawę zbada i co się na- leży, zasądzi. Ale i na tym rola sądu się skończy. Po- tem wierzyciel z wydanym w imieniu PRL wyrokami może udać się do komornika, aby ten zaszczepił od dłużni- ka należność wyegzekwował. Lecz czy wyegzekwuje? Oto jest pytanie.

Z akt komorniczych wypi- sałem na chybli trafili kre- dyt o przyznanych, dla któ- rych przedstawiciel władzy państwowej oficjalnie stwier- dza, że nieodpowiedzialnego dłużnika należy zostawić w spokoju, ponieważ przysięgł go, aby wywiązać się ze swych zobowiązań, nie ma żadnego sposobu.

Sprawa III K 509/75: „Dłużnik utrzymuje się z pracy doręczyciel, która jest nieuchwytna”.

Sprawa I K 262/73: „Dłużnik prowadzi tryb ży- cia niestawny, uchyla się zło- tówie od płacenia alimen- tów”.

Sprawa I K 289/75: „Dłużnik utrzymuje się z pracy doręczyciel. Jest ona nieuchwytna”.

W tym zakresie, jak np. za- rządy budynków mieszkal- nych, mogłyby ten wykaz wzbogacić o wiele bardziej pikantnych relacji. Nie- będę już wspominał o t- dzie wytrzeźwości, która dys- ponuje wykazami zadłużen- szych bywalców za 10, 15, 20 i więcej wyświadczonej im pracy.

Z tych wszystkich nale- żnych a nie wyegzekwowa- nych kwot można by — są- dzę — całkiem ładną sum- kę zestawiać. Siegałaby ona do milionów, setki milionów czy miliardów złotych? Tego nikt nie potrafi dokładnie powiedzieć. Jest tak dlate- go, ponieważ kompetencje w zakresie egzekucji ma- my rozproszone. Według mnie — rozproszone nad- rewrać komornicy sądowi. Działają w swoich rejonach skarbowe urzędy komorni- cze. Szerze instytucji pań- stwowych działu w zakresie egzekucji samodzielnie. A każda taka jednostka epze- kujująca działa sobie. W po- jedynce. Nie należy więc do rzadkości, że dłużnik umy- ka nie przed jednym lecz przed kilkoma egzekutorami naraz. A żadnego centralne- go rejestru dłużników nie- nie prowadzi. Nie ma więc możliwości ustalenia, ilu to obywateli dłużnych jest so- bie nawzajem pieniężnie, ile dłużni są państwu. Nie wie- my także dokładnie, ile ta- kich dłużników mamy. To- pewnie niebratnie wielu to- sunku do ogółu obywateli. Bo przecież ludzi solidnych jest wśród nas niewiele, więc- cież. Ale to dość wątpli-

Powiedzmy sobie otwar- cie. Naszym wzmoco- nym wysiłkiem wy- pracowujemy pod różnymi postaciami premie dla nierob- ów, obiboków, cwaniaków i innego innego autoramentu państwowemu. Jesteśmy aż tak dobitni? Wspaniało- myślenie! Jest to bardzo szkodliwa do dobroduszo- ści. Wspaniałość i szkodli- wość. Pora najwyższą gruntownie zmienić metody, aby prawo i obowiązki dla każdego zna- czyło to samo.

JUSTYN

A nawiązując do artykułu pt. „CZY MOŻNA KRASCI” — spraszę podać pod roz- wój pewną myśl, która nie- odwołanie przynajmniej czę- ściowo, rozwiązałaby bardzo trudny problem gospodarki o- dzieży, rozbudowa. Sprawa wy- dałaby w sposób następujący: W dowodzie osobistym jest miejsce na adnotację o zatrud- nieniu pracownika. Tak adno- tacja powinna być zamieszczana w dowodzie pracownika przed wydanym mu odczyt roboczej. Gdyby pracownik uznał za sto- sowne porzucić pracę bez rozli- czenia się z odczyt, odczytując pracę w nowym zakładzie, nie- otrzymaliby już takiej, ponie- powołanie adnotacji w dowodzie osobistym miałyby podlegać za- kładem rozliczenia się z poprzed- nim zakładem lub chociażby wstę- pu nie należało takich informac- ji w drodze telefonicznej. Jest to oczywiście propozycja ogólna. Szczegóły można w różny spo- sób zmodyfikować, transkono- wanie takiego rozwiązania wy- magaloby pozytywnej opinii związków zawodowych, inspek- cji pracy i innych czynników. Wyda się jednak, że w naszym nie narusza to uprawnień pra- cowników. I jeszcze wolność kodowy. Żadne rozważania nie- należałyby do rozważań. Jest to nie dostrzeżenie odpowiedzial- nych w zakładach pracy. Edmunda Kossakowski Łomża.

Prawnik informuje

ZASILEK RODZINNY NA MAŁŻONKA

Pracownikowi przysługują zasilek rodzinny na żonę, jeżeli speł- nia jeden z następujących warun- ków:

1) wychowuje choćby jedno dziecko w wieku do lat 8, albo sprawuje opiekę nad dzieckiem bez względu na jego wiek, jeże- li z uwagi na stan fizyczny, psy- chiczny lub psychofizyczny dła- czenia przysługuje nie niż zasilek ro- dzinny zwiększony o 80 zł.

2) ukończyła lat 50, 3) jest inwalidą.

Pracownicy przysługują zasilek rodzinny na męża, jeżeli: 1) uko-ńczył lat 60 albo 2) jest inwalidą.

OD KIEDY BIEGNI WYPOWIEDZENIE UMOWY?

Było to ostatniego dnia miesią- ca. Z samego rana pracownik mia- udeć się samochodem zakładu w podróż służbową. Przed wyjazdem spotkał go na ulicy kierownik i usiłował wnieść wypowie- dzenie umowy zmieniającą wy- sokość wynagrodzenia. Pracownik odmówił przyjęcia pisma stwier- dzającego, że wypowiadanie umowy jest nielegalne.

kość odpowiedzialności, w odbywa karę pozbawienia wolności. Powyższe zasady określa § 7 i § 8 rozporządzenia Ministra Pracy Płac i Spraw Socjalnych z 31 ma- ją 1974 r. w sprawie zasadów ro- dzinnych (Dz. U. nr 31, poz. 127).

Kodeks pracy stanowi w art. 36, że wypowiedzenie jest jednostron- ne (zatrudnionego od roku do 10 lat) i trzymiesięczne (dla zatrud- nionych co najmniej 10 lat) koń- czy się ostatniego dnia miesiąca. Wynika z tego, że między dniem złożenia oświadczenia o wypowie- dzenie umowy a ostatnim dniem okresu wypowiedzenia musi upły-nąć co najmniej jeden pełny, al- bo co najmniej trzy pełne miesia- ce kalendarzowe. Poza tym czasu ani miejsca złożenia oświadczenia o wypowiedzenie kodeks pracy nie określa. Wymaga jedynie, aby o- świadczenie było złożone w formie pisemnej (art. 30 § 3). Do oświadczenia o wypowiedzeniu um- owy lub jej pozostawienia po- stawieni mają zatem z mocy art. 300 kod. pr. zastosowanie przepi- sy kodeksu cywilnego o oświad- czeniach woli. W tym przedmio- cie mierzadajny jest art. 61 k.c.: „Oświadczenie woli, które ma być złożone innemu osobie, jest ważne z chwilą, gdy doszło do niego w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią”. W taki spo- sób doszło do pracownika oświad- czenie zakładu pracy o wypowie- dzeniu już w dniu jego wyjazdu w podróż służbową. Odmowa przyjęcia pisma zawierającego o- świadczenie nie ma żadnego zna- czenia prawnego, podobnie jak późniejsze powtórne przesłanie tego pisma pocztą.

ZENON MŁYŃCZYK

Jakby tak któryś z kolegów Józefa Nierodzików śledził pamięć, to musiałby przyznać, że Nierodzik był zawsze działaczem w fabryce. I że cieszył się z tego. Za swą rzetelność, uczciwość, koleżeńskość. I że się nigdy nie pcha na afisz, co jest oznaką skromności.

W FABRYCE

Józef Nierodzik nie widzi w tym nic nadzwyczajnego. Wywiązuje się po prostu ze swoich obowiązków i to wszystko. A że obowiązki są niełatwe — trudno, to zawsze wszystko jest takie proste. Kiedy go np. wywołują jako społecznego inspektora pracy do wypadku, jaki się zdarzył, to nie ma dla niego żadnych trudności. Co innego składowanie nagrody, czy wyróżnienie albo dyskutowanie na zebraniu o brych wynikach produkcyjnych, które się wspólnie osiągnęło.

Ale nigdy nie jest tak, żeby wstąpił do domu, albo wszystko było. Bo w domu na przykład waru socjalnego.

ZAKŁADY SIERZANA

choć stare, i trudno było wygospodarować wolny kąt, to jednak udało się urządzić i szatnię przyzwyczajając się do niej. A nowoczesne maszyny, a coraz więcej wydajności. Tylko produkcja od kawa w tym roku warta jest więcej niż w poprzednim. Miałby być wykonany, a wykonany już we wrześniu. Dlatego też zarząd ZSZP Sierżana mógł podjąć jeszcze jedno zobowiązanie dla uczczenia zjazdu partii, którego wartość, nie do końca roku i min złożył, a nawet 10 milionów złotych. I dać wartość dodatkową, którą nie ma na rynku. Fawnie, jeszcze kłopoty, z którymi trudno było uporać. Młodzi inżynierzy, którzy nie należą do typowych usprawiedliwionych, co najmniej podkreślano w dyskusjach. Wytycznymi na zjazd. Józef Nierodzik sam często zabiera głos, temat na zebraniach i wprost mówiąc z ludźmi, bo wie, że im się traci, jej dobra przepada.

— Dwadzieścia trzy lata w tym zakładzie, co to nie wystarczy? — przecież mąż na szóstą do pracy idzie, odpocząć powinien.

Albo jeśli długo nie wraca z fabryki, bo zebranie ma, czy to w radzie, czy partyjne, to pani Heronima gniewa się, że obiad wystygł i już do niczego, że trzeba odgrzewać. A co do tego, że jest odgrzewane? Chociaż kiedyś to bardziej się zmyśla, ale z latami przywykła. Nie tak łatwo być żoną działacza społecznego.

NA DZIAŁCE

Nierodzikowie najbardziej lubią okres od wiosny do jesieni. To jest ten czas, kiedy można wyjść do ogrodu działkowego i tam spędzić każdą wolną chwilę. I można powiedzieć, że ta działka, trzysta metrów zaledwie, to pasja Józefa Nierodzika. Przede wszystkim cisza i powietrze. Nie ma co się dziwić, jeśli się wie, że Nierodzik pracuje przez 23 lata w fabryce, gdzie para, woda i wyciechy chemiczne. A tu, w ogrodzie, powietrze jak kryształ. Wrzuć ziarno w ziemię, za parę dni widzisz już roślinkę i tak ją możesz obserwować przez lato, aż do jesieni. Albo czas kwitnienia drzew, czy może być coś piękniejszego...

Okres zbiorów bardziej angażuje panią Heronimę. Wtedy nastaje pracowity czas sporządzania przetworów. Babka robiła, do której nie należało już się wtracać.

W tym roku lato było łaskawe, plony obfite. W szatni pani Heronimi stoi sześć słoików z kiszonymi ogórkami, prawie tyle samo z pomidorami, sałatkami, porzeczkami. Na półkach leżą dorodne czerwone jabłka. Ogrzewają smaki stół z truskawkami i latem zapachem. Nie powie, że się trzeba przy tym pracować i w ogrodzie i w kuchni, ale mówimy szczerze, że z tego korzysta i dla zdrowia i dla kieszonki. To trzeba oświecić.

Pamiętają Nierodzikowie także

czasy, kiedy było im w życiu trudno. To było z samego początku ich małżeństwa. Kiedy się pobrali, nie mieli ani mieszkania, ani żadnej wspólnej rzeczy. Pani Heronima przechowywała w tamtych czasach żytko, którą wzięła jako „posag”. Powoli dorobili się ładnego mieszkania, przyzwoitych mebli, mają pralkę, lodówkę, telewizor, wszystko co potrzebne w gospodarstwie. Chyba z tego biednego, bezdomnego okresu pozostała pani Heronimie szacunek dla pieniędzy i rozsądne gospodarowanie każdym groszem. No, nie zdarzyło się, żeby Nierodzikowi od kogoś pożyczali pieniądze na życie. Maż, owszem, przyznać trzeba, że jest, może nie rozrzucał wprawdzie, ale mniej oszczędny. Ale przecież są różne charakterystyki, no nie?

Z DZIEĆMI

Danusia na przykład żadnej biedy nie zaznała. Zrobiła maturę. Od trzech miesięcy jest mężatką. W ślubnym prezencie dostała od rodziców meble do pokoju. Szafę, wersalik, stolik okolicznościowy i fotel. Na razie mieszkają wszyscy razem, ale młodzi należą do spóźnień i przyjdzie pora kiedyś będą mieli swoje własne M-3. Jej mąż, Jerzy, skończył technikum mechaniczne, pracuje w warsztatach samochodowych. Tęskni do życia. Jednak Józef Nierodzik chciałby, aby córka poszła uczyć się wyżej, na studia. Takie miał ambicje. A tu ledwo matura i ślub. Córka co prawda mówi, że to nie stracone, że jest młoda i zabierze się do nauki.

Ojciec marzy, żeby dzieci były kształcone. Bo co teraz wart człowiek bez nauki.

W fabryce to jeden majster obawiał się młodzieży na swojej zmianie. Wierzył tylko w robotników pracujących latami, myślał, że młodzi nie mają flaka, tylko bębn w głowie i nie więcej. A tu, jak przyszedł młody z jednego rocznika, po szkole zawodowej, to i plany się zmieniły. Młodzi biegają przy maszynach jak frygi, a wiedzę mają, zna ją na wszystkich prawie jak... no nie! to nie stracone, że jest młody. Więc co dzisiaj wart człowiek bez wykształcenia.

Józef Nierodzik wielkich szkół nie posiada. Owszem, skończył podchorążówkę, bo się kiedyś spodobało na wojskowe. Zna nawet chłopa do dziś jego sędziego w mundurze. Bardziej mu było do twarzy w tym mundurze. Sytuacja tak się ułożyła, że musiał być blisko rodziców i wrócił na ojowskie dwa hektary, a potem poszedł do fabryki.

Na wsi już nie ma rodziców. Ale Józef Nierodzik jeździ w swoje rodzinne strony, do brata ciotecznego, który tak dobrze gospodarzy, że żyje jak jacyś ministrowie.

Nierodzik obiecuje sobie, że przypilnuje, aby Danusia nie poprzestała na maturze, a poszła wyżej.

— Jeszcze wszystko przed nią — pociesza się ojciec i z nadzieją patrzy na Tomka, który chodzi dopiero do VI klasy. Właśnie z Tomkiem wyjeżdża zawsze na wakacje nad jezioro Sajno pod Augustowem do zakładowego ośrodka. Kiedyś zabierał także i córkę, żony natomiast nigdy nie udało się namówić na wyjazd. Pani Nierodzikowa jest zadowolona, kiedy zostanie sama w domu, jest wtedy cisza i spokój, można zrobić generalne porządki, a jak upał dokurca idzie na swoją działkę do ogrodu.

WŚRÓD LUDZI

A Józefa Nierodzika ciągnie między ludzi. Wśród nich najlepiej określa swoje miejsce. Nawet w takim ogrodzie działkowym, nie patrzy tylko i jedynie na swoje grządki, lecz działa społecznie i dla dobra ogółu i ma już za tą działalność brązową i srebrną odznakę działkowca.

Być w samym środku życia — to jest ważne. Więc choć tych obowiązków czasami za wiele, to jednak stać na uboczu nie można, i nie na to nie porażki, że te obowiązki wyrwyją go często z domu, mieszają rodzinny porządek dnia. Ale czy to znowu dobrze jakby tak się działa ciągle w tych czterech ścianach, albo widział tylko swój warsztat i nie wiecie? To nie do pomysłowania nawet.

Największa inwestycja i największy plac budowy stolicy

Dworzec Centralny

Prace przy budowie Dworca Centralnego rozpoczęto we wrześniu 1973 r. od wlecia 3,5 tysiąca pali wzmacniających grunt. Założę stanowili wówczas 23 osoby z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 7 (generalny wykonawca), a sprzęt ograniczył się do 2 koparek, którymi wydobywano się ziemię z wykopu i wywoziło ciężarówkami wypożyczonymi z PKS.

Obecnie roboty są już na ukończeniu. Do chwili obecnej wykonano już 90 proc.

Nowy Dworzec Centralny zostanie oddany do użytku 1 grudnia tego roku.

Obecnie załoga licząca ponad 2 tysiące osób, bity rekordy szybkości. Kiedy w 1967 r. planowano budowę, określano czas jej trwania na 7 lat. Teraz wiadomo, że będzie on wynosił 45 miesięcy. Bez ofiarności i zaangażowania wszystkich ludzi tu pracujących, bez współpracy, wolności i społecznej pomocy mieszkańców Warszawy, bez świetnej organizacji pracy i zastosowania najnowszej techniki, tego rekordu szybkości budowy nie udało by się osiągnąć. Pracowano tu przy trwałym całym czasie ruchu kolejowym na peronach oraz ruchu kolejowym i pieszym na zewnątrz, w otoczeniu całego dworca.

Wokół dworca przeprowadza się całkowitą przebudowę układu ulic i jezdni, który będzie miał zupełnie odmienny od dotychczasowego charakter i rozmach. Cała ta inwestycja zamierzona jest na lata 70. i 80. Jej koszt wyniesie 2 miliardy zł.

Kiedy wszystkie prace zostaną ukończone, dworzec będzie wyglądał następująco:

Z siedmiu kondygnacji i przeznaczonych dla pasażerów i 3 dla obsługi. Najwyższy służy będzie komunikacji bagażowej, wyżej perony, nad nimi urządzenia chłodnicze, wyżej główna hala dworcowa, na poziomie nio, pod nią restauracja, bar, kawiarnia.

Wielką piętą przysługującą wykop linii kolejowej, podniesiona o 3 metry ponad poziom sąsiadujących z nią ulic stanowił cokół, na którym stoi główna hala dworcowa. Wokół niej odbywać się będzie ruch kolejowy na dwóch poziomach. Dwa metry poniżej jezdni znajduje się parking. Hala główna ma wysokość 25 m (7 pięter), długość 140 m i szerokość 44 m. Po wschodniej i zachodniej stronie znajdują się pawilony z urządzeniami dworcowymi, pośrodku pawilon-hall kasowy o powierzchni 2 tys. m kwadrat.

pasażerowie korzystają będą z 20 schodów ruchomych i 16 pochylni. Jednym z przebiegających największą podziemia hala pod skrzyżowaniem Al. Jerozolimskiej i ulicy Marchewskiego.



Najnowsze zdjęcie Dworca Centralnego (październik 1975).

Przeznacza się ją na ogromny obiekt handlowo-usługowy z dzielnicą przylegającą do różnych placówkami.

Dworzec został wyposażony w najtrwalsze i najnowocześniejsze materiały. Ściany wykonane będą białym marmurem „Koleja” ze Związku Radzieckiego, a powłoki na peronach czarnym granitem ze Strzegomia. Zastosowano aluminium i szkło jako wykładzinę sufitów, materiały dźwiękochłonne z Czechosłowacji i schody ruchome oraz pochylnie z Austrii. Już wkrótce stanie się ten obiekt dworcem-gigantem, należącym do największych tego typu budowli w Europie. W ciągu doby będzie tędy przejeżdżało 136 pociągów dalekobieżnych.

Przewiduje się, że w zwykłej dni frekwencja wyniesie około 100 tysięcy pasażerów, a w okresie tzw. szczytów nawet do 150 tysięcy osób.

DANUTA ORLIK



Początek budowy Dworca Centralnego — zdjęcie z września 1972 r. — CAF — Rybicki

konjunktury „Brunatne złoto” i OPEC

Skórót OPEC w ostatnich latach jest wymieniany na łamach prasy, w radio i telewizji niemal tak często jak ONZ i EWG. Ostatnio we wrześniu br. znów znalazł się na czołowych miejscach w prasie światowej, kiedy informowano o podwyżce cen ropy naftowej o 10 procent.

OPEC jest skrótem od angielskiej nazwy Organizacji Krajo- Eksportujących Naftę. Organizacja ta założona została w roku 1960 i obecnie zrzesza 13 państw: siedem krajów Bliskiego Wschodu — Abu Zabi, Arabię Saudyjską, Irak, Katar, Kuwejt i Federację Zjednoczonych Emiratów Arabskich; trzy państwa Afryki — Algierię, Libię i Nigerię; dwa Ameryki Południowej — Wenezuelę i Ekwador oraz Indonezję. W krajach tych znajduje się około 70 proc. znanych światowych zasobów ropy. Jednakże znaczenie ekonomiczne OPEC polega przede wszystkim na tym, że na 13 wymienionych państw przypada aż 85 proc. eksportu ropy naftowej świata kapitalistycznego.

Głównym celem OPEC jest obrona interesów krajów posiadających złoża ropy, które są wydzierżawiane kampaniom naftowym. Kampanie te zajmują się wydobyciem ropy, przetworstwem, sprzedażą, a także często i transportem samego surowca oraz produktów petrochemicznych. Do najbardziej znanych kampanii naftowych należą amerykańskie koncerny Exxon i Texaco, brytyjski British Petroleum Company, angielsko-holenderski — Royal Dutch/Shell Group czy włoski ENI. Koncerny ropy i jej przetwory sprzedają na giełdach towarowych głównie w Londynie i Hamburgu. One właśnie kontrolują bezpośrednio światowy rynek naftowy. Tych kilka zdań o roli koncernów naftowych napisaliśmy dlatego, ponieważ niekiedy spotyka się myślenie wyobrażenia na ten temat i sądzi się, że aby kupić na przykład arabską ropy, to wystarczy pojechać do stolicy Algierii lub Kuwejtu. Otóż nie błędniejszego; chociaż za lat kilkanaście być może tak będzie.

Rządy krajów OPEC swoje interesy reprezentują więc wobec koncernów naftowych.

A więc po pierwsze — kraje OPEC ustalają wspólną politykę regulującą rozmiar wydobycia ropy. W ostatnich latach w wielu krajach naftowych zanotowano spadek wydobycia tego surowca. Z jednej strony jest to wynik polityki tych państw, które sądzą, iż ze względu na ograniczone zasoby ropy intensywna jej eksploatacja byłaby działaniem na szkodę własnych narodowych interesów. Z drugiej strony jest to skutek świadomej przez kraje OPEC uruchamiania mechanizmu ekonomicznego: wyższa cena — spadek popytu — niższe wydobycie.

Po drugie — stosują one wspólną politykę finansową wobec zagranicznych koncernów. Jako jeden z wielu przykładów wymienimy ustalenie w roku 1970 na minimum 55 proc. stopy opodatkowania zysków tychże koncernów.

Po trzecie — kraje OPEC ustalają ceny ropy. W ostatnich pięciu latach kraje naftowe kilkakrotnie podwyższały ceny. W sumie od roku 1970 wzrosły one ponad czterokrotnie z około 2,5 dolara do ponad 11 dolarów za 159-litrową baryłkę.

Jako uzasadnienie swojej polityki cen rządy krajów naftowych posługują się dwoma głównymi argumentami. Pierwszy — ponieważ rosną ceny towarów przemysłowych, które te kraje importują, muszą tym samym wzrastać i ceny ropy. Drugi — ruch cen ropy jest skutkiem wysokiej inflacji notowanej w krajach kapitalistycznych.

Dla wielu jednak krajów naftowych podstawowym argumentem jest chęć zdobycia środków na szybką industrializację. Mówi o tym nieraz publicznie szach Iranu. Dodajmy, iż w przypadku tego kraju aż 80 proc. wpływów z eksportu to właśnie dewizy uzyskiwane ze sprzedaży ropy. Polityka ta przynosi w niektórych krajach widoczne rezultaty. Iran należy do czołówek światowej pod względem tempa wzrostu gospodarczego. Podobnie jak ten kraj politykę szybkiego rozwoju obserwujemy m. in. w Algierii, Iraku i Wenezueli. Przywódcy tych państw podkreślali często, iż ich kraje muszą osiągnąć wysoki poziom uprzemysłowienia zanim wyschną źródła „brunatnego złota”.

I jeszcze kilka słów o skutkach prowadzonej przez kraje OPEC polityce cen. Rzecz jasna, spowodowała ona gwałtowny wzrost cen na benzynę i wszystkie wyroby przemysłu petrochemicznego, a więc oleje, włókna sztuczne, tworzywa sztuczne itp. Wzrost cen ropy był również jedną z przyczyn recesji gospodarczej w krajach kapitalistycznych, a także znacznie pogorszył sytuację ekonomiczną wielu importujących ropy państw Trzeciego Świata.

Alte najbardziej długofalowe skutki wzrostu cen na ropy, to przede wszystkim szybza eksploatacja, lub przygotowania do eksploatacji tych złóż, które dotychczas uważano za drogie (w stosunku do cen ropy z lat sześćdziesiątych), a więc nieopłacalne. Przyspieszono więc prace na dalekiej północy Kanady i na Alasce, a także na Morzu Północnym, gdzie w najbliższych latach narodzi się najprawdopodobniej nowe potęgi naftowe — Norwegia i Anglia; zintensyfikowano prace nad uzyskiwaniem ropy z łupków bitumicznych, nad nowymi źródłami energii, a także nad wytwarzaniem wielu produktów (które dotąd otrzymywano z ropy), m. in. z węgla. Zatem prawdopodobnie skutki polityki cen prowadzonej przez kraje OPEC będą bardziej długofalowe i głębsze niż dotychczas trudności bieżące krajów importerów ropy.

JANUSZ STANKIEWICZ

W poniedziałek, w artykule pt. „CO TO JEST MAKROREGION?” przedstawiliśmy motywy, którymi kierowały się centralne władze państwowe tworząc osiem makroregionów planowania. Ponadto — scharakteryzowaliśmy cechy Makroregionu Północno-Wschodniego, a także wspólne problemy wchodzących w jego skład województw. Mówiliśmy więc o tym, co łączy wszystkie, bądź większość województw oraz o tym jakie główne funkcje będzie pełnił Makroregion w ogólnopolskim podziale pracy.

Poszczególne województwa mają jednak swoje specyficzne cechy. Wykazuje one z dotychczasowych tendencji rozwojowych i charakterystycznych dla nich warunków naturalnych. Analiza osiągniętego stanu rozwoju społeczno-gospodarczego i potencjalnych możliwości pozwala wyodrębnić dominujące funkcje poszczególnych województw.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE. Jest to województwo najniżej uprzemysłowione, skupiające 34 procent wszystkich pracowników zatrudnionych w przemyśle Makroregionu. Istniejący już potencjał wytwórczy stwarza przesłanki do dalszego szybkiego rozwoju przemysłu lekkiego (włókienniczego i odzieżowego), elektromaszynowego (maszynowego i elektrycznego) oraz drzewnego. Rozwój przemysłu to pierwsza funkcja województwa.

Drugą natomiast stanowi rolnictwo i przemysł rolnospożywczy. Warunki naturalne poszczególnych obszarów województwa pozwalają wydzielnić rejonów hodowlano-rolinnych oraz obszarów z dominacją upraw rolniczych. Trzecia strefa — to rejon uprawy warzyw w okolicy aglomeracji białostockiej.

Stolica województwa ma do spełnienia ważną funkcję specjalną, a mianowicie kształcenia kadr dla potrzeb Makroregionu. Już obecnie w dwóch uczelniach — Akademii Medycznej i Politechnice Białostockiej, trzech filiach wyższych uczelni i trzech

i zarazem ich przetwórstwo. Olsztynskie ma wszelkie przesłanki ku temu, aby intensywnie rozwijać specjalizację i wielkotowarową gospodarkę rolną.

Po pierwsze — posiada najkorzystniejszą Makroregionu strukturę agrarną (prawie 60 proc. użytków rolnych znajduje się w sektorze upośledzonych) oraz stosunkowo duży odsetek gleb klas wyższych.

Przemysł — jako druga specjalizacja — będzie rozwijał się w Olsztynie głównie w oparciu o miejscowe surowce, tzn. że największe perspektywy mają przemysły: rolnospożywczy, drzewny i materiałowy budowlanych. I dopiero w następnej kolejności przemysły o tzw. swobodnej lokalizacji, w tym głównie elektromaszynowy.

Trzecia specjalność to turystyka.

MAKROREGION i funkcje województw

(ok. 67 proc.). Przyjmuje się więc, iż podstawowym kierunkiem rozwojowym będzie dalsza intensyfikacja rolnictwa. W poszczególnych rejonach województwa wyodrębnią się obszary o specjalizacji rolniczej — hodowlanej (uprawy pszenicy, buraków cukrowych, hodowla bydła i trzody chlewnej) oraz hodowlano-rolinnej. Rozwój — przemysłowy — to druga funkcja województwa. W Łomżyńskim dzieje szanse rozwoju mają przemysły: lekki (włókienniczy i odzieżowy) oraz elektromaszynowy (maszynowy i metalowy).

WOJEWÓDZTWO OLSZTYŃSKIE. Podstawowa funkcja województwa to gospodarka żywnościowa, tzn. produkcja surowców rolnych

W roku 1974 w Olsztynie wykonywało ok. 1,7 mln osób, a jest to liczba znacznie mniejsza niż wynosi „pojemność” terenów turystycznych województwa. Zagospodarowanie turystyczne Pojezierza Hawsko-Ostródzkiego i Olsztynskiego to ważne zadanie przyszłości.

Stolica województwa ma do spełnienia ważną funkcję specjalną, a mianowicie kształcenie kadr dla potrzeb Makroregionu, a przede wszystkim specjalistów dla rolnictwa. Aktualnie na dwóch wyższych uczelniach — Akademii Rolniczej i Technicznej i Wyższej Szkole Nauczycielskiej oraz w trzech punktach konsultacyjnych kształcą się osiem tys. studentów.

WOJEWÓDZTWO OSTRODZKIE. Jest to chyba najbardziej specyficzne województwo w Makroregionie.

wództwo w Makroregionie. Charakteryzuje się dużym odsetkiem ludności rolniczej (56 proc.), a zarazem ok. 32 proc. mieszkańców wsi rolnictwem nie zajmuje się.

Przemysł koncentruje się głównie w Ostrołęce i Wyszkowie. I przed nim też otwierają się duże perspektywy rozwoju.

Druga funkcja województwa to rozwój rolnictwa. W pierwszej kolejności hodowli i nasileniu upraw rolniczych.

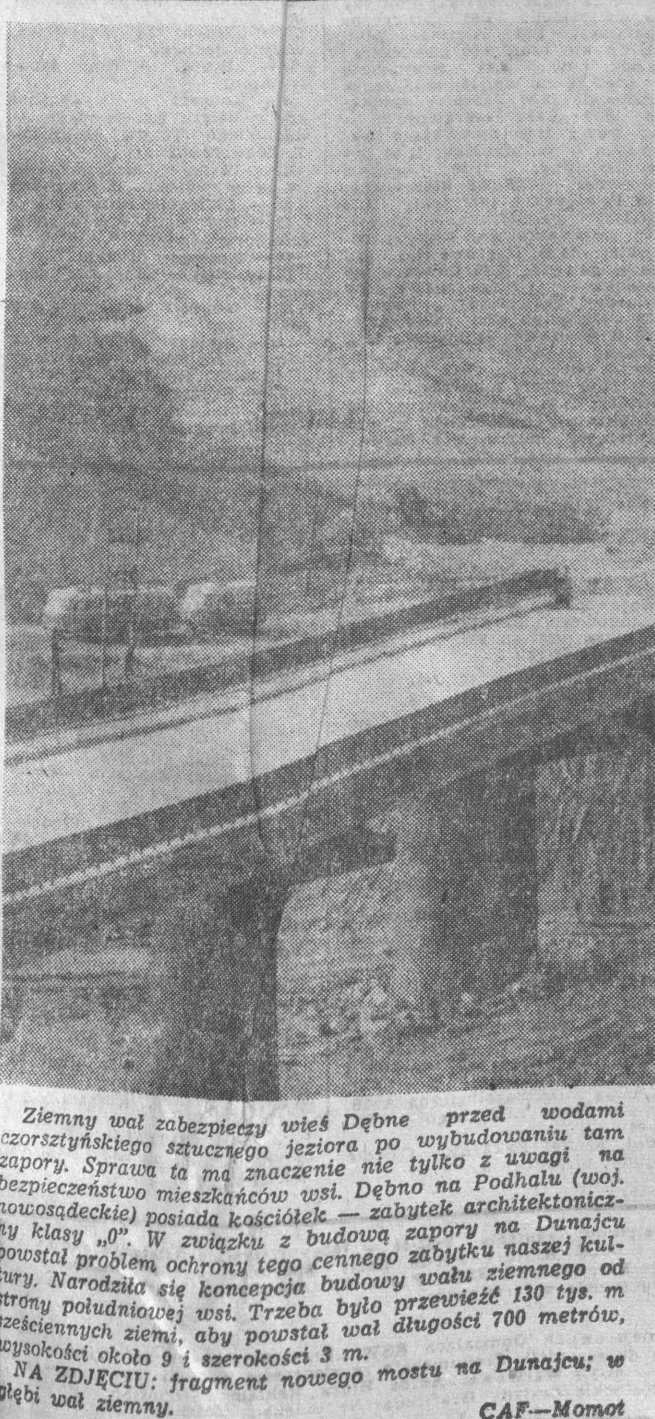
WOJEWÓDZTWO SUWAŃSKIE. Województwo suwańskie obok olsztyńskiego ma stosunkowo najkorzystniejszą strukturę agrarną. W sektorze upośledzionym znajduje się prawie 32 proc. użytków rolnych. Produkcja rolna jest więc ważną specjalnością województwa. Główne kierunki to hodowla bydła, trzody chlewnej oraz uprawy — żyta, ziemniaków, tytoniu.

Rozwój turystyki to również ważna funkcja województwa. Rejon turystyczny — często unikalne w kraju — Pojezierze Suwańskie — Augustowskie i Wielkie Jeziora Mazurskie czekać jednak na zagospodarowanie.

Trzecia specjalizacja województwa — to przemysł, który posiada własne zaplecze surowcowe. W szczególności dotyczy to przemysłu drzewno-papierniczego, przemysłu mineralnego (kruszywa), rolnospożywczo, a w przyszłości przemysłu wydobywczo-go rud żelaza i związane z nim przetwórstwa.

Ten skróty przegląd „wojewódzkich specjalności” wykazuje, iż mimo wielu cech wspólnych poszczególnych województw posiadają swoje własne, indywidualne oblicza. Przede wszystkim inaczej są rozłożone główne akcenty rozwojowe. Jednakże — i to wynika z planu pierwszy — województwa, niż je dzieli. Przede wszystkim łączy je stawka na rolnictwo, na rozwijanie gospodarki żywnościowej. Stawka to naturalne warunki do współpracy, ale także i rywalizacji.

J.S.



Ziemny wał zabezpieczy wieś Dębne przed wodami czorsztyńskiego sztucznego jeziora po wybudowaniu tam zapory. Sprawa ta ma znaczenie nie tylko z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców wsi. Dębno na Podhalu (woj. małopolskie) posiada kocioł — zabytek architektoniczno-współczesny. W związku z budową zapory na Dunajcu powstał problem ochrony tego cennego zabytku naszej kultury. Narodzila się koncepcja budowy wału ziemnego od strony południowej wsi. Trzeba było przewieźć 130 tys. m³ ziemi, aby powstał wał długości 700 metrów, szerokości około 9 m i szerokości 3 m. NA ZDJĘCIU: fragment nowego mostu na Dunajcu; w tle wał ziemny. CAF—Mamot

PRACA

MŁODA pomoce do malstwa z niemowielami potrzebna. Możliwość nauki. Warszawa, Młocznak 17 m. 30 A. W. Majewski. K 394-1

ZAOPIEKUN się dzieckiem w wianym mieszkaniu. Białystok, Złotego 3 „B”, m. 22 (po godz. 19).

LEKARZ poszukuje pomocy do rodzinnego dziecka. Możliwość nauki. Zgłaszać się wieczorem. Białystok, ul. Pułkowska 8 m. 22.

PRZYJME natychmiast dochodzącą pomoc do dziecka. Białystok, Chłobrego 3 „B”, m. 22 (po godz. 19).

PRZYJME uszennicę do zakładu fryzjerskiego damskiego. Białystok, ul. Wasilkowska 28. Halina Woronowicz.

UCZNIĄ do zakładu gusarskiego przyjmie. Białystok, Gaskiewicza 19. Olszewski.

FRYZJERKA damska, dobra siła na Wybrzeże potrzebna zaraz. Zgłoszenia listownie. S. Włodarczyk, ul. Starowiejska 33, 84-230 Rumia. K 3973-1

SAMOCHODY

TRABANTA 600 — sprzedam. Białystok, Manifestu Lipcowego 29 a, m. 112, tel. 278-71 (po godz. 19).

SAMOCOD detarowy „Syrena 2-30 Lux” — sprzedam. Białystok, ul. Pułkowska 1 m. 40.

„MOSKOWICZA 412” — sprzedam. Białystok, Lipowa 18 m. 68 (godz. 18-19).

„WARSZAWA 304” — sprzedam. Białystok, ul. Akademicka 10 m. 48.

„SYRENA 104” po wypadku — sprzedam. Białystok, tel. 343-42 (po godz. 19).

NADWOZIE „Flata 135 p” z wyposażeniem, po wypadku (rok produkcji 1975) — sprzedam. Wiadomość: Łyski 15, p-ta Choroszcz.

„SYRENA 102” na chodzie — tanio sprzedam. Wiadomość: Siedliski - Bystry K. Głazyska.

SAMOCOD marki „Syrena 103” do remontu — sprzedam niedrogo. Waldemar, Kaczyński, 13a, czyli Herbarzy, p-ta Rosochate Kościelne, woj. łomżyński.

SAMOCOD „Zuk” — sprzedam. Suwałki, ul. Narutowicza 22. Ciszewski.

„SYRENA 104” — pełnie sprzedam. Białystok, tel. 343-23.

LOKALE

MIESZKANIE M-3 kwaterunkowe w Górnym zamieście na podobieństwo w Ełku. Wiadomość: Ełk, Walewska 12 „a”, m. 2, tel. 37-27.

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Działowie z wygodami, gaz, c.o., telefon, zamieszkanie na podobieństwo w Górnym zamieście. Wiadomość: Działowa, ul. Wypłatańska 13 „B”, tel. 89-93 (godz. 18-22).

BIELSKO Biala — nowe mieszkanie M-4 — zamieszkanie na podobieństwo w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4918.

MIESZKANIE M-3 kwaterunkowe w Świdnicy zamieszkanie na podobieństwo — może być — taniej. Maria Adamkiewicz, Świdnica, ul. Spółdzielcza 3/12.

WŁASNOŚCIOWE M-2 w Białymstoku kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4927.

PRZYJME na mieszkanie dwie uczennice. Białystok, Waszyngtona 13 m. 7.

MAŁEŻENSTWO bezdetalne pełnie postępuje pokój z kuchnią. Opłaty za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4928.

SAMOTNY emeryt (dobra znajomość angielskiego) kupi mieszkanie, albo wynajmie pokój w dobrym domu. Oferty: Adam Ci-moch, 19-491 Płanica.

MŁODE małżeństwo (członkowie spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju z kuchnią względnie pokoju. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 4928.

PRZYJME na mieszkanie dwóch panów lub dwie dziewczynki. Białystok-Starowiejska, ul. Mongolska 22.

PIŁNIE kupię mieszkanie własnościowe M-2 lub większe w Białymstoku. Białystok, tel. 333-44 (po godz. 18).

PRZYJME na mieszkanie panie. Białystok, Kwiatowa 10 (koniec Mickiewicza).

ODSTĄPIE pokój samotnym. Białystok, ul. Bagnowska 4.

ODSTĄPIE pokój małżeństwu. Białystok, ul. Działowej 10.

MŁODA pracująca pani poszukuje niekierującego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4928.

ODSTĄPIE pokój dwóm panom. Białystok, Wroble 15 (Sokół).

MIESZKANIE dwa pokoje, kuchnia, łazienka (biok) w Hajnowce zamieszkanie na podobieństwo w Białymstoku. Zgłoszenia: Białystok, Antonikowska 15 „B” m. 24.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ 0,56 ha pod ogrodniczo, z prawem budowy w Łyskach — sprzedam. Wiadomość: Łyski 15, p-ta Choroszcz.

SPRZEDAM duży dom w Ełku — stan surowy, powierzchnia ogólna 250 m kwadrat, nadający się na wszelkiego rodzaju usługi, posiada trzy kanały, zakład już czynny, pomieszczenie mieszkalne częściowe, w dobrym punkcie. 18-300 Ełk, Kilińskiego 18. Maciejowski.

DZIAŁKĘ ogrodniczą w Kiejkach — sprzedam. Wiadomość: Dominka Dojłidy, Kiejkach, Szkolna 2.

POŁ działki z budynkiem mieszkalnym w Ełku. Grabowska — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4927.

GOSPODARSTWO rolne pow. 4,3 ha z budynkami, budynki w dobrym stanie — siedlisko 1,10 ha — sprzedam. (Przyślanek PKS na miejscu). Jan Trzciński, Reduty nr 128, p-ta Orla, woj. białostockie.

DOM mieszkalny w Białymstoku — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Przygodna 5. Rozko.

GOSPODARSTWO rolne 4,25 ha — sprzedaż. Kościół, sklepy, szkoła, przyślanek PKS — na miejscu. Wiadomość: Kotarski, Janowska, woj. suwalskie.

HA ZIEMI ornej w miejscowości Suwałki — tanio sprzedam. Suwałki, Polna 41.

Premiowe i oprocentowane bony oszczędnościowe PKO najkorzystniejszą lokatą oszczędności.

XXXV publiczne losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 15 listopada 1975 r. o godz. 9-tej w Warszawie, ul. Nowogrodzka 35/41. W ciągnięciu tym wylosowanych zostanie 12.600 premii na sumę 42.600.000 złotych k 3953-1

FABRYKA PRZYRZĄDÓW I UCHWYTÓW w BIAŁYMSTOKU ul. Łąkowa 3

ogłasza zapisy młodocianych na roczny kurs do nauki w zawodzie:

— tokarza, frezera, szlifierza, odlewnika i hartownika, który rozpocznie się z dniem 1 grudnia 1975 r. i będzie trwał do 31 maja 1976 roku,

jako okres szkolenia teoretycznego, w którym kursanci otrzymują ryczałt w wysokości 480 zł oraz od 1 czerwca 1976 roku do 30 listopada 1976 roku jako okres wstępnego stażu pracy, gdzie otrzymują wynagrodzenie w/g I grupy zaszerzowania pracowników FPIU.

Po rocznym okresie przyuczenia i po zdaniu egzaminu zapewnia się pracę w zakładzie. Wербunek prowadzi i udziela informacji Dział Szkolenia Zawodowego, pokój 14 — parter, tel. 337-81, do 86, wew. 44.

K 3946-00

DYREKCJA CUKROWNI PODLASKICH PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W ŁAPACH

ogłasza, że posiada jeszcze wolne miejsca dla pracowników sezonowych (mężczyzn) w Cukrowni „ŁAPY” w Łapach. Warunkiem zatrudnienia jest posiadanie ukończonych 18 lat i zabranie ze sobą dowodu osobistego. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Przemysłu Cukrowniczego. Pracownikom sezonowym gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym, oraz obiady po cenie obniżonej. Przyjęcia do pracy prowadzi codziennie Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 16.

K 3938-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w SUWAŁKACH ZATRUDNI:

— 2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH — z wieloletnią praktyką w wykonawstwie, na stanowiska specjalistów w dziale realizacji produkcji,

— 1 PRACOWNIKA Z WYKSZTAŁCENIEM WYŻSZYM — EKONOMICZNYM Z PRAKTYKĄ, na stanowisko z-cy kierownika komórki pracownicz.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie oraz gwarantuje mieszkanie w nowym budownictwie. Szczegółowych informacji w sprawie zatrudnienia udziela inspektor d/s osobowych, tel. 22-95, 96.

SK 4005-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w BIAŁYMSTOKU, ul. 27 Lipca nr 62 ZATRUDNI:

— pracowników na czas trwania „Akcji Zimowej”, tj. od zaraz do dnia 31 marca 1976 roku jak niżej:

— kierowców z I lub II kat. prawa jazdy;

— ładowaczy;

— zamiataczy;

— dozorców nocnych;

— monterów - mechaników - samochodowych.

Warunki pracy w/g stawek UZP do uzgodnienia w siedzibie przedsiębiorstwa — pokój nr 3.

K 4008-0

DZIAŁKĘ budowlaną lub posiadłość nad jezioro, blisko Augustowa — kupię. Wiadomość: Weronika Michalska, Białystok, Spasowicza 28.

PLAC pod budowę sprzedam. Wiera Koniewicz, wieś Grabowska koło Białegostoku.

DZIAŁKĘ budowlaną w Niewodnicy — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4907.

GOSPODARSTWO rolne 6,50 ha — koło Zambrów — ziemia piaszczynowa w całości lub na części — sprzedam. Zdzisław Bączyk, Wola Zambrowska, 18-300 Zambrów.

GOSPODARSTWO rolne pow. 8 ha, w tym 4 ha łąki (7 km. od Augustowa przy trasie Suwałki) — sprzedam. Kupiec, Szczepa, p-ta Nowinka.

PLAC budowlany — sprzedam. Wiera Zawady 13, koło Białegostoku.

SPRZEDAM pół domu w centrum Białegostoku. W rozliczeniu przyjmę mieszkanie w bloku. Wiadomość: Białystok, ul. Waszyngtona 14 m. 136. Centrum II (po godz. 14).

SPRZEDAM garaż i wydzierżawie ogród na Bożym, możliwość nowożytny zwierząt futerkowych. Wiadomość: Białystok, ul. Grun-towa 8 b, m. 78.

GARAŻ do wynajęcia. Białystok, Antonikowska 15 „B” m. 34 (po godz. 16).

DWUPŁYTOWA maszynę dziewiarską (Zdzarkiewicz) bardzo mało używaną — sprzedam. Białystok, Stoleczna 14 d, m. 21. Kuzmicki.

TAKSOMETR „Poltax 2” — sprzedam. Pisz tel. 27-02.

TAKSOMETR „Poltax 2”, nowy, z gwarancją do czerwca 76 roku — sprzedam. Wiadomość: Głizycho, tel. 35-76.

TAKSOMETR „Halda” — sprzedam. Białystok, ul. Waszyngtona 12 m. 101.

ZNAJAZCA piaszczą damskiego przynosi jest o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Czysta 24. Sawicki.

RÓŻNE

OKAZJA! Zakład fryzjerski damsko-męski w Mońskach tanio sprzedam. Wiadomość: Ełk, ul. Nowotki 2/34. Krystyna Czugał.

ZESPÓŁ Opiekł Zdrowotnej w Zambrowie, zlewnia skradzioną pięćdziesiąt o treści: Zespół Opiekł Zdrowotnej 18-300 Zambrów ul. Szpitalna 1.

DZIAŁ 27.X.75 r. zgubiono torbę-kamiesz z dokumentami. Uczelny znalezca prosi o zwrot za wynagrodzeniem. Piętroczki, Białystok, Kalinowskiego 6 m. 10.

ZNAJAZCA piaszczą damskiego przynosi jest o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Czysta 24. Sawicki.

RÓŻNE

ZNAJAZCA piaszczą damskiego przynosi jest o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Czysta 24. Sawicki.



SPOŻYWAJĄC JE DOSTARCZYSZ ORGANIZMOWI WIĘCEJ BIAŁKA, MNIEJ TŁUSZCZU



mintaj
morszczuk
sardynka
Filety z ryb białych w każdym sklepie rybnym.

k 3961-0

STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW w AUGUSTOWIE

uprzejmie informuje, iż

uruchomiła

„POMOC DROGOWĄ”

zajmującą się naprawami uszkodzonych pojazdów mechanicznych.

Zgłoszenia przyjmujemy pod adresem:
MOTEL — AUGUSTÓW,
ul. Mazurska 4, tel. 24-76
w godz. od 7-15.

k 3989-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przepraszają odbiorców energii elektrycznej za przerwy, które będą:

— w dniach 5-7. XI. 75 r. w Białymstoku przy ul. Wilczej, Pawłej, Łabędziej, Strusiej, Żurawiej od Wilczej do Niedźwiedziej, Niedźwiedziej od Wilczej do Bocianiej,

— w dniu 6. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej oraz bloki przy ul. Nowogrodzkiej,

— w dniu 7. XI. 75 r. w godz. 7-15 w miejscowościach: Bagny, kol. Bagny, Romejki, Brzozowa, Jaswili, Rutkowskie Wielkie, Macieje, Jaswili POM, Gurbicze, Stróżnowo PGR, Jadeszki Jaswili, Moniuszki, Radzie, Smogorówka Goniadzka, Dolistowo Stare, Zabiele,

— w dniu 7. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Pogodniej, Wiejskiej, Miłej, Przekątnej, Podolskiej, Myszyńskiej, Ostrołęckiej, Angielskiej, Litewskiej, Łódzkiej,

— w dniu 8. XI. 75 r. w godz. 7-13 w Białymstoku przy ul. Pozomej, Pławowej, Gródeckiej, Górniczej, Sobolewskiej, Pionowej, Piaskowej, Armii Radzieckiej,

— w dniu 8. XI. 75 r. w godz. 7-13 w Białymstoku przy ul. Szosa do Zabłudowa, Smolarnia przy Szosie do Zabłudowa,

— w dniach 7-10. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Rysiej, Bocianiej, Łosiej, Jeleniej, Żurawiej od Niedźwiedziej do Wiewiórczej, Łabędziej od Żurawiej do Sokolej,

— w dniu 7. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Antonikowskiej róg Wierzbowa (wielozwoce) Wierzbowa 5, 5a, 5b, szkoła oraz budowa BPBM,

— w dniach 10, 11, 12. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Opatowskiej, Grunwaldzkiej, Sosnowej, Bażantarskiej, Angielskiej, Czarnej, Kaliskiej, Młynowej, Wareskiej, Szczuczynskiej, Łomżyńskiej, Pokornej, Ciechanowskiej, Błiskiej,

— w dniach 10-15. XI. 75 r. w godz. 7-15 we wsiach Rybniki I, II, III, Mostek,

— w dniach 10-15. XI. 75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Zajęzkiej, Szpaczej, Kreciej, Jaskółczej, Niedźwiedziej od Bocianiej do Myśliwskiej, Rysiej,

— w dniu 10. XI. 75 r. w godz. 7-15 przy ul. Noworawskiej.

K 4026-1

CIAGNIKI „Ursus C 25”, stan dobry — sprzedam. Zenon Wroble, p-ta Bomba, woj. białostockie.

MOTOCYKL „Iz” z koszem, kuchenką gazową i butle — sprzedam. Białystok, Malopolska 3.

KRZAKI róż do sprzedania. Białystok, ul. Ciesielska 5.

DZIEWIARSKIE maszyny dwupłytkowe, produkcyjne, najnowszego konstrukcji dwu- i trzywaleczkowe (wszystkie wzory, roczna gwarancja, transport i przyłączenie obsługi bezpłatne) wykonuje Andrzej Trzeciński 91-480 Łódź, ul. Górna 4, tel. 818-43 po godz. 18.

NAPRAWA telewizorów — telefon 316-28. Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów — tel. 328-18. Baszun.

NAPRAWA telewizorów — express — tel. 343-32. Gałęcki.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 334-74. Woroszyło.

POGOTOWIE telewizyjne — telefon 223-46. Zawistowski.

OBUWIE Z POLCÓRFAMU odpowiednie

na każdy dzień tygodnia

zaprasza

do sklepów obuwniczych



w BIAŁYMSTOKU:
— „Gallux” — przy ul. Kilińskiego 13
— „Cizemka” — przy ul. Malmada 10
— nr 5 przy ul. Manifestu Lipcowego 3/1
— nr 39 przy ul. Broniewskiego 4
— Dom Towarowy „NOWY” przy Rynku Kościuszki 11

oraz do sklepów na terenie województw:

* BIAŁOSTOCKIEGO,
* ŁOMŻYŃSKIEGO
* I SUWAŁSKIEGO,

MOŻNA TAM NABYĆ:

— mokasyny męskie
— półbuty męskie
— skutery męskie
— botki męskie

ŻYCZYMY udanych zakupów.

k 4034-1

UWAGA GRAJĄCY UWAGA

SYMPATYCZNY DUŻEGO LOTKAI
W dniu 9 listopada 1975 roku
P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY
organizuje podwójne

LOSOWANIE DUŻEGO LOTKAI

w którym kupony opłacone od 35 zł wwyż biorą udział w losowaniu ATRAKCYJNYCH NAGRÓD. Na zakłady w dniu 9 listopada 1975 roku zostaną rozlosowane dodatkowo premie w formie

WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH

— 10 wycieczek na dwutygodniowy pobyt w Jugosławii
— 40 wycieczek na dwutygodniowy pobyt w Soczi.

ZACHĘCAMY

uczestników gier PPTS do wzięcia udziału w podwójnych zakładach Dużego Lotka i ŻYCZYMY wysokich wygranych oraz przyjemnego pobytu na organizowanych wycieczkach.

PP Totalizator Sportowy.

k 4014-00

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK w Białymstoku

ul. Dojłidy Fabryczne 24

podają do wiadomości o rozpoczęciu akcji

SKUPU DREWNA

sklejkowego

olcha i brzoza z lasów prywatnych.

SKUP PROWADZONY jest na terenie ZAKŁADU w każdy wtorek i piątek od godz. 7 do 14.

Szczegółowych informacji udziela:
DZIAŁ ZAOPATRZENIA, tel. 335-76, wewn. 18.
k 4042-1

W RAZIE PODEJRZENIA CHOROBY

ZGŁOŚ SIĘ

DO DOWOLNIE WYBRANEJ PORADNI

ADRESY PORADNI
SKÓRNO-WENEROLOGICZNYCH
W WOJEWÓDZTWIE ŁOMŻYŃSKIM

Grajewo, Osiedle Broniewskiego
Kolno, ul. Wojska Polskiego 36

Łomża, ul. Jakuba Wagi 1
Wysokie Mazowieckie, ul. Szpitalna 5

Zambrów, ul. L. Olkowskiej 5a

PARADY SĄ BEZPŁATNE
SKIEROWANIE NIE JEST POTRZEBNE
DISKREKCYJA ZAPEWNIANA

K 3836-00



Ciężkie życie palacza

Z każdym rokiem trudniej jest znaleźć miejsce, gdzie można spokojnie zapalić papierosa. W stanie Minnesota wyszła ostatnio najbardziej drakońska pod tym względem ustawa w całym Stanach Zjednoczonych: zabronione jest palenie tytoniu we wszelkich miejscach publicznych i na zebraniach, poza specjalnie wyznaczonymi w tym celu pomieszczeniami. Złamanie tego przepisu grozi karą 100 dolarów. Ustawa odnosi się również do biur, w których palenie jest zabronione z wyjątkiem przy-

padku, kiedy palą wszystkie obecne w pomieszczeniu osoby. Wolno natomiast palić w barach i w restauracjach, gdzie serwuje się trunki. Jeden z urzędników stanowych oświadczył, że w konflikcie między palaczami i niepalącymi prawo powinno stać po stronie tych ostatnich. „Sprawiedliwie jest — powiedział — jeśli palący będą musieli szukać miejsca, gdzie wolno zapalić papierosa, niż jeśli niepalący zmuszeni byłiby do szukania odrobiny świeżego powietrza”.

(PAI)

W zorganizowanym niedawno w Hanou (BRW) dorocznym festiwalu dobrego zdrowia wzięli udział również seniorzy. Oto fragment pokazu sprawności grupy emerytowanych pracowników jednego z zakładów pracy w dzielnicy Woon Kiem, który utworzył własny klub sportowy.

CAF-YNA

19-letnia utalentowana piosenkarka z Nowej Zelandii, Shona Laing, próbuje obecnie swych sił w Londynie, gdzie publiczność przyjąłaby ją bardzo przychylnie. Shona jest również kompozytorką swych piosenek.

CAF-AP

Alkoholizm w W. Brytanii

Anglicy, szczególnie młodzi w wieku 14 do 18 lat, coraz częściej popadają w nałóg alkoholizmu. Według danych opublikowanych ostatnio przez ministerstwo spraw wewnętrznych liczba wyroków sądowych za przewinienia dokonane przez chłopców w stanie opilstwa, wzrosła w latach od 1972 do 1974 o 250 proc., a przez dziewczęta o 100 proc. Według raportu ministerstwa, w Anglii jest obecnie ok. 400 tys. nałogowych alkoholików.

(6)

Największa waika

W San Francisco odbył się konkurs obrzucania się ciastem, w którym wzięło udział 20 zespołów, liczących po 10 zawodników. Impreza została określona jako „największa waika na ciasto”. 1500 widzów zapłaciło za bilety po 1,5 dolara. Każdy z zespołów przed dopuszczeniem do konkursu musiał wpłacić wadium w wysokości 100 dolarów, a w zamian otrzymał amunicję w postaci 70 ciastek z kremem. Niektórzy z uczestników imprezy zostali znokautowani siłą uderzenia wyrzuconego ciasta. Policjanci pilnujący porządku żalili się, iż jest bezradny ponieważ nie opracowano przepisów bezpieczeństwa dla tego rodzaju zawodów. Zwycięzcy otrzymali... złote szpilki do krawatów.

Przejażdżka do Londynu

Nieprzejmna przegryda przysięgły brytyjskiemu przemysłowcowi z Doncaster, Hugh Fowler. Odprowadził on na dworzec swą żonę, ale kiedy chciał wysiąść, drzwi wagonu własnie zamknęły się i pociąg ruszył. Pan Fowler dojechał do odległego o 250 km Londynu. Bardzo się bał, iż zostanie w stolicy zatrzymany za włóczęgostwo, ponieważ na pizanie włożył stary sweter i spodnie, a przy sobie nie miał ani biletu, ani pieniędzy. Na szczęście kolejarze uwierzyli w jego nieco nieprawdopodobne opowiadanie, dali mu gratis śniadanie i bezpłatny bilet powrotny.

(weg)

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA SPORTU

104 SZWAJCARÓW NA IGRZYSKA W MONTREALU

Szwajcarski Komitet Olimpijski postanowił, że na przyszłorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu Szwajcarzy bronić będzie 104 za-

„Wesele”

Przyjęcie weselne, wydane przez rodziców Harolda Wachtella i Janice Browhead, przebiegało w pewnej chwili zupełnie inaczej niż było to w planach pary nowożeńców. W pewnym momencie dwóch zaproszonych gości (nawet policji) nie udało się ustalić kiedy i kto wszczęło bójkę, do której wkrótce przyłączyli się wszyscy goście w liczbie 120. Aby uspokoić rozgorączkowane biesiadników, przyby-

ły patrol policji nie tylko z Montville (stan New Jersey), ale także z 3 okolicznych miasteczek. Pięciu najbardziej krewkich „bokserów” — w tym, niestety, także matkę panny młodej — odwieziono w kajdankach do aresztu.

Państwo młodzi — Harold i Janice — nie czekając na sądowy epilog wesela udali się w podróż poślubną.

(PR)

„Henrietta” do wynajęcia

„Henrietta” odnacza się samymi zaleceniami nie tylko odraża ewentualnych wianowaców, ale także jest „tanią” w eksploatacji: koszt jej miesięcznego wynajęcia wynosi tylko 10 dolarów, podczas gdy podobna opłata za wyreszowanego owczarka alaskiego jest 30-krotnie wyższa (nie licząc kosztów utrzymania). „Henrietta” jest duża, włochata, czarna... tarantula! I każdego wieczora rozpoczyna „prace” na wystawie jednego ze sklepów ju-

bilerskich w San Francisco. Jej praca nie jest uciążliwa, a polaga wyłącznie na dostojnym spacerowaniu wśród kosztowności po rzęście oświetlonej wystawie.

Dostawca „Henrietty”, właściciel przedsiębiorstwa specjalizującego się w zabezpieczaniu sklepów przed włamaniem, Rudy Christian, uznał, że tarantula najlepiej nadaje się do pilnowania biżuterii.

(PR)

Picasso za pięć dolarów

Właściciel salonu dzieł sztuki w Reno (USA) nabył niedawno kilka starych litografii. Za jedną z nich zapłacił pięć dolarów. Wkrótce potem okazało się, że jest to oryginalne dzieło Pabla Picassa, które oceniono na 3 tysiące dolarów.

(a)

URUGWAJCZYCY NA BOISKACH W HISPANII

W hispańskich klubach piłkarskich gra tytuł Urugwajczyków, którzy w tym roku zdobyli mistrzostwo Ameryki Południowej. W skład zespołu wchodzi sześć Urugwajczyków, którzy w tym roku zdobyli mistrzostwo Ameryki Południowej. W skład zespołu wchodzi sześć Urugwajczyków, którzy w tym roku zdobyli mistrzostwo Ameryki Południowej.

CALY ZESPÓŁ STRZELA BRAMKI

Zdobyciu piłkarskiego Pucharu Bułgarii, zespołu Stara Zoria, dokonał w ubiegłym sezonie nie inny, ale w tym samym składzie. Oto wszyscy bez wyjątku zawodnicy, występujący w pierwszej drużynie, zdobyli przynajmniej jedną bramkę. Statystykę tę dokonali nawet obaj bramkarze, którzy w ostatnim wykonaniu rzutu karnego.



ESTETYKA BEZ BIELIZNY

Rend holenderski zakazał używania bielizny do suszenia na sznurkach wiatraków. Jak oświadczył rzecznik prasowy rady ministrów, bielizna „psuje estetykę krajobrazu”.

ANTYREKLAMA

Znany chirurg z Turynu zaskarżył właściciela domu, w którym prowadzi gabinet, o działanie na jego szkodę. Kamienicznik wynajął lokal pod nim zakładowi pogrzebowemu. Sąd po wnikliwym rozpatrzeniu sprawy nie dostrzegł tendencji szkodliwej dla strony skarżącej, ale zalecił przeniesienie szklid zakładu pogrzebowego nieco dalej od reklamy usług lekarskich.

CHWYCIŁO

W jednym z włoskich sklepów z aparatami fotograficznymi i kamerami filmowymi wisi ogłoszenie: „Przy zakupie nowej kamery gotowi jesteśmy kupić pańską starą za odpowiednią dopłatą”. Mimo, że nie chodzi tu o sprzedaż zony, sklep zaczęło się zwracaniem do ten sposób nowych, licznych klientów.

ILE WÓW PRZYPADA NA MARYNARZA?

W gazecie lokalnej Baltimore (USA) ukazało się pozagone podziękowanie za pamięć o 12 zaginionych marynarzach. W komentarzu tej samej gazety o wypadku jest mowa o tym, że setki żon marynarzy opłakują ich śmierć.

BŁĄD FACHOWCA

Robert Mercier z Nancy (Francja) nie raz korzystał ze swych umiejętności jako ślusarz, otwierając zamki w nieautoryzowanych miejscach. Kiedy jednak po wypiciu większej ilości wina, próbował włamać się do własnego domu, żona — sądząc że to złodziej — wezwała policję. Odcisł palców przedstawił sprawę i Merciera czeka obecnie proces z powodu wszystkich poprzednich sprawek, poza próbą wejścia przy pomocy wutrycha do swojego domu.

(a)

Thank you

Jak wiadomo, po zwycięskim zakończeniu wojny w południowych prowincjach Wietnamu pozostała ogromna ilość supernowoczesnego amerykańskiego sprzętu wojskowego wartości wielu miliardów dolarów, często nowiutkiego i wcale nie nadającego się na złom. Światowe agencje prasowe donoszą obecnie z Sajgonu, że na polach ryżowych i plantacjach różnych upraw pojawiły się rozbrojone samochody pancernie made in USA, adaptowane przez pomyślnych Wietnamczyków na ciągniki i plugi mechaniczne. Podobno znakomicie zdają egzamin i przyczyniają się do zwiększenia plonów.

(PAI)

Bóbr — słowo jakby z encyklopedii

„Przymioty”, którymi natura szczerze obdarzyła bobra — największego gryzonia naszego kontynentu — obróciły się przeciwko temu zwierzęciu. Cenne futro, jadalne mięso, „produkowane” przez niego łow. bobrowy strój — będący poszukiwanym surowcem przez przemysł perfumeryjny, przedstawiały dla człowieka taką wartość, że bóbr został niemal doszczętnie wytępiony w środkowej Europie.

Nieodża — co szczególnie zdumiewa — w zestawieniu z tym faktem — właśnie boby były gatunkiem zwierzęcy łownej, wobec których wprowadzono pierwsze w historii formy ochrony. Najwcześniej zaczęto troszczyć się o boby w Rosji. W Polsce próby takie podjęto już za czasów Bolesława Chrobrego. Wprawdzie bóbr nie podzielił losu tur i wielu innych zwierząt, które całkowicie zniknęły z naszego globu, jednak zachowanie tego gatunku stało się również nie lada problemem.

Po II wojnie światowej stwierdzono tylko jedno miejsce występowania rodzimych — europejskich bobrów w Polsce, w okolicy jeziora Wigry.

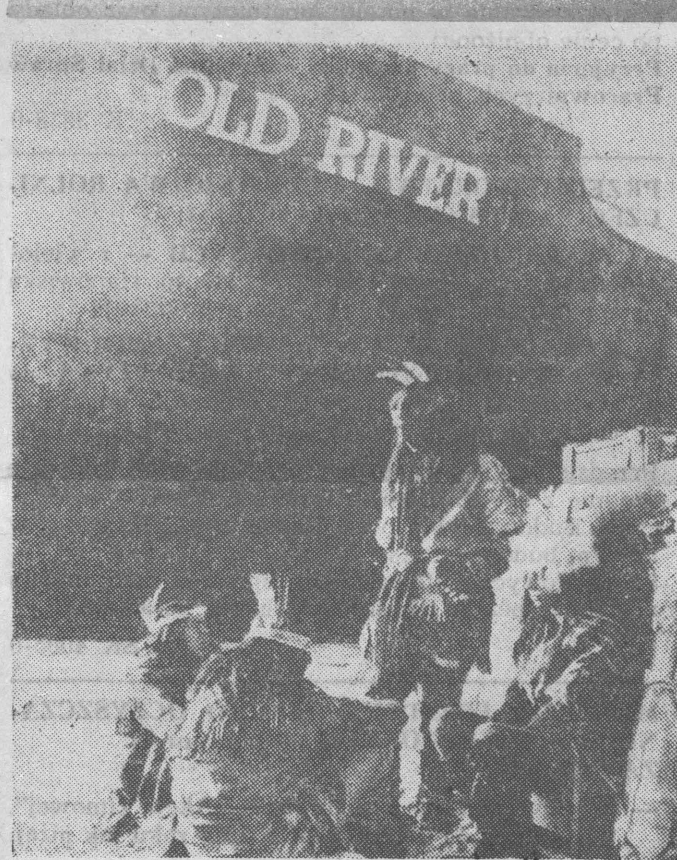
Sprawdzone z ZSRR zwierzęta osiedliły się na trwałe w okolicy Osowca w woj. łódzkiego, dając początek populacji żyjącej obecnie w północno-wschodnich województwach. Stan bobrów stagnuje się dziś na tych terenach na około 600—700 szt. Stwierdzono, że dotychczasowa tzw. bierna ochrona tego gatunku nie zapewnia dostatecznego wzrostu liczebności cennych zwierząt. Nie są one dość odporne na szybko zachodzące zmiany w środowisku.

BARBARA TOPCZEWSKA

Miał dość zrządzenia!

Na skutek wypadku w czasie zawodów 25-letni motocyklista Michael Logan doznał poważnych obrażeń głowy, stracił mowę i często tracił przytomność. Lekarze poradzili jego przyjaciółce, 23-letniej Barbarze Peers, by starała się nie mieć bez przerwy mówić coś do ranego, co — być może — przyspieszy jego wyzdrowienie. Dziewczyna, która prawie przez 17 dni nie odstępowała od swego narzeczonego, leżącego w szpitalu, bez przerwy prosiła go o porzucenie tej niebezpiecznej dyscypliny sportu oraz do ustakowania się, założenia rodziny (oczywiście z nią jako żoną) oraz do kupienia domu.

17-dniowe zrządzenie opłaciło się. Pewnego dnia Michael przemówił, zgadzając się ożwiścić na wszystkie propozycje Barbary pod warunkiem, że wreszcie przestanie mu wiercić dziurę w brzuchu! (PR)



W litewskim studio filmowym trwają prace nad ekranizacją powieści Jacka Londona „Zawierucha”. Ten trzyczęściowy barwny film ukaże się na ekranach z okazji stulecia urodzin pisarza. Tytułową postać zagra aktor moskiewskiego teatru „Na Tagance” W. Smiechow.



NA ZDJĘCIU: scena z filmu. Na pierwszym planie Smiechow. CAF — TASS

13.909 UCZESTNIKÓW OLIMPIADY, W TYM 482 POLAKÓW

Rekordowa liczba wstępnych zgłoszeń uczestników przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Montrealu napłynęła do organizatorów. Wynosi ona 13.909 osób. Oczekuje się, że udział w zawodach wezmą także osoby towarzyszące. Najliczniejszą ekipę, bo składającą się z 600 osób, ma zabrać z sobą RFN, następnie ZSRR — 528, USA — 528, Czwarta z kolei jest Polska! Ciekawo, że Polska ma zamiar przysłać liczącą 100 osób ekipę nie NRD. Jak podaje Komitet Organizacyjny, Polska wystąpiła o 482 akredytacje, a NRD

PO RAZ CZWARTY PO ZŁOTY MEDAL

Po raz czwarty ma zamiar wystartować do walki o olimpijskie medale znakomity francuski kolarz torowy specjalizujący się w sprincie, Daniel Morelon. Długoletnie jego starty przyniosły mu trzy złote medale, czy i tym razem nie da szans rywalom? Morelon zapowiedział, że po tym starcie definitywnie zakończy karierę. Czyżby myślał o o zaprzęgnięciu tylko kariery amatorskiej i dalej będzie się ścigał jako zawodowiec?

(PAI)

Szwedzki łącznik

Policja sztokholmska miała w tym roku dobre lato. Do dziś na wielu białych zawiszały twarze — jak u wszystkich Skandynawów — widnieją resztki opalenizny. Kilkudziesięciu policjantów spędzało tegoroczne upalne w Szwecji lato w najelegantszym kurorcie kraju, na wyspie Sandham, położonej w sztokholmskim archipelagu.

Wysportowani samotni panowie pojawili się w nadmiarze wokół najwytworniejszego na wyspie hotelu, odwiedzanego przez króla Karola Gustawa i milonera Wallenberga. Raz w roli play-boya, a innym razem przykładem ojca rodziny (dzięki perukom zmieniali wygląd często ci sami ludzie) rozłożyli oni dyskretną opiekę nad siedzibą królewskiego klubu żeglarskiego, w której — jak się w końcu okazało — zainstalowała się największa w Skandynawii hurtownia narkotyków.

Z MORZA DO RESTAURACJI

Policyjne wakacje na wyspie Sandham miały swój epilog w połowie października br. Dzierżawca restauracji „Królewskiego Szwedzkiego Towarzystwa Żeglarskiego”, właściciel kilku hoteli na Sandham został nagle aresztowany w chwili, gdy po skończonym sezonie związał interes — przenosząc go do Sztokholmu. W jego prywatnym sejfie znaleziono kilka kilogramów amfetaminy, wartości paru milionów koron. Były to już właściwie niedzne resztki tego co w ciągu lata przeszło przez kuchnię „królewskiej restauracji”, w której serwowane za dnia bejsztyki były jedynie skromną działalnością uboczną wobec milionowych obrotów, jakie dokonywano w niej nocami. Narkotyki trafiały do restauracji wprost z morza, wyrzucały z okrętów przez tajemniczych kurierów. Należący do szajki narkotykowej walczyli się następnie z dną i w żeglarskich łodziach, jakich wiele kręci się latem w sztokholmskim archipelagu, transportowali do Sandhamu. W kuchni restauracyjnej z każdego kilograma amfitaminy robiono kilka tysięcy ampułek.

CODZIENNE MILION

Ta sama wodna droga w ampułki z narkotykami zaopatrywani byli następnie sztokholmscy detalisci: właściciele klubów pornograficznych, spelunek gry i handlarze grasujący na stacjach metra. Obliczono, że w Sztokholmie mieszka ponad 5000 narkomanów (w całej Szwecji — dwukrotnie więcej). Każdy z nich „potrzebuje” codziennie 6 ampułek, a każda z nich kosztuje 60 koron, czyli ok. 15 dolarów. Do kieszonki handlarzy trafia codziennie w samym Sztokholmie ponad milion koron.

PODWÓJNE ŻYCIE FLEMINGA BROMENA

Ale handlarze muszą oczywiście ponieść koszty. Szajka z Sandham dysponowała helikopterami i szybkimi łodziami, niż policja. Aż półtora roku trwały więc obserwacje, aby można było wreszcie przedstawić niezbite dowody 37-letniemu Flemingowi Bromenowi, właścicielowi hotelu, w którym mieściła się hurtownia narkotyków, prowadził podwójne życie. W deklaracjach podatkowych wykazywał tak niskie dochody, że jego rodzina miała uprawnienia do korzystania z pomocy socjalnej. W towarzystwie znany był on natomiast, jak bywałe elegancki knajp i hoteli w całej Europie, w których pojawiał się z 19-letnią kochanką. Miał również olbrzymie mieszkanie (250 m kwadr.) w centrum Sztokholmu i firmę sprzedaży samochodów, która zapewniała mu dodatkowe alibi. Handel wielkimi samochodami, sprzedawanymi do następnej po narkotykach, intratnej dziedzinie interesów.

„MISTER X”

Jeszcze jedna sieć została zerwana. Lecz policja szwedzka nie wykazuje nadmiernej radości. Zdała sobie bowiem sprawę, że wkrótce ktoś inny spróbuje robić pieniądze na ludzkich nałogach. Dopóki istnieje popyt — mówi inspektor Karl Eric Augustsson — szef sztokholmskiej brygady walki z narkotykami — dopóty istnieć będą handlarze. Rezultatem październikowej wpadki będzie jedynie chwilowe ograniczenie kolej zwiększając liczbę wiadomości o mieszkań. Dzieje się tak zawsze, kiedy policja przechwyci kolejną grupę handlarzy narkotyków. Narkomani muszą przecież zdobyć w jakiś sposób pieniądze na kupno, a sprzedawcy są bezwzględni wobec swoich klientów.

Czy pamiętacie słynny film „Francuski łącznik”? Policja nowojorska zlikwidowała szajkę, ale z obawy wyminąć się jej główny organizator. Historia jego — również w Sztokholmie — została drugiej części filmu. W ostatniej chwili tajemniczy „mister X”, którego policja podejrzewała, że jest szefem podziemnego świata w Szwecji. Właściciel hotelu w Sandham był jednym z jego prawą ręką. Drugą część „Szwedzkiego łącznika” sztokholmska brygada antynarkotykowa ma zatem przed sobą.

TOMASZ WALAT (Sztokholm — PAP)

Będzie więcej mieszkań

JULIAN KAZBERUK
Hajnowskie Przedsiębiorstwo
Przemysłu Drzewnego

Upowszechnianie moralności socialistycznej

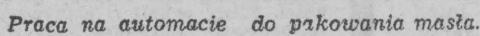
Pracowali na piątkę

Przy Meblarskiej Spółdzielni „Pracy” w Supraślu powstało niedawno koło rencistów i emerytów, w którym skupieni zostali wszyscy dawni pracownicy obecnie znajdujący się na zastępnym odpoczynku. Koło liczy 34 członków. Przewodniczącą jest Franciszka Doroszkiewicz. Koło otrzymało też stała siedzibę w budynku spółdzielni, jest to także Zakładowe Koło Rencistów i Emerytów w Supraślu. (gaj)

Przymiowanie towaru, inwentaryzacje i inne prace techniczne w godzinach najcięższego ruchu stały się z tym związanej tematyką handlowców.

inicjatywą,
dziury usta-
się do tych
przełata za-
pilami. Wtedy
co by zwróci-
końcu po-
Początkowo
remont. Gdy
remontowanej
nowych nie
Termin, trze-
raz. W tym

Dziennik Polskiej Zjednoczonej



Robotniczej. Redakcja: Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego

1. 18-250 Białystok skr. poczt.

C-10-M-19

100